

# TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 14(490) ROK XI

5 KWIETNIA 2000 R.

CENA 1 ZŁ

## I DO SUWAŃK ZAWITAŁA WIOSNA



SPOTKANIE Z WOJEWODĄ PODLASKIM

# JEŻELI NIE MOGĘ POMÓC, TO PRZYNAJMNIEJ NIE PRZESZKADZAM

Taką swą dewizę życiową wygłosiła wojewoda **Krystyna Łukaszuk** w trakcie spotkania z przedstawicielami suwalskich władz miejskich i powiatowych, jakie odbyło się w piątek, 24 marca, w Suwałkach.

Po likwidacji województwa suwalskiego i włączeniu Suwałk, jako miasta grodzkiego, do województwa podlaskiego na linii Suwałki-Białystok narosło wiele niejasności i zadrzań. Według rządowych zapewnień, mieliśmy być miastem o charakterze ponadpowiatowym, któremu przypadną różne osłony. Przypomniał to prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** - prowadzący spotkanie. W rzeczywistości owe osłony to bardziej obietniczki, aniżeli odczuwalna pomoc, a proces ograbiania Suwałk z postwojewódzkich dóbr nadal

trwa. Odczuwamy to jako próbę sprowadzenia nas do roli jednego z prowincjonalnych miast

siliło szeregi bezrobotnych. Taka sytuacja niepokoi suwalskie władze i mieszkańców.



powiatowych. Z naszej wojewódzkości pozostali głównie pracownicy, z których wielu za-

Z inicjatywy prezydenta **Grzegorza Wołagiewicza** i przewodniczącego Rady Miejskiej

skiej **Andrzeja Kolenkiewicza** zaproszono do Suwałk wojewodę **Krystynę Łukaszuk**, aby w trakcie kilkugodzinnej dyskusji wyjaśnić sobie „iskrzące” sprawy dotyczące suwalskiej służby zdrowia, oświaty, kultury, służb sanitarnych i opieki społecznej.

### WYSTĄPIENIA WICEPREZYDENTÓW

Wiceprezydenci **Maria Lauryn** i **Mieczysław Jurek**...

przedstawili osiągnięcia i łączki występujące na swych  
*Dokończenie na str. 8*

## W 46. ROZNIENICĘ

1 kwietnia przedstawiciele władz samorządowych oraz delegacje środowisk kombatanckich i młodzieżowych złożyli kwiaty w miejscach stracenia przed 46 laty i pochówku 16 członków grupy ruchu oporu.

Kwiaty w imieniu władz Suwałk złożyli prezentowani na zdjęciu (od prawej): wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**, przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Kolenkiewicz**, przewodnicząca komisji rewizyjnej **Maria Bogucka** i członek Zarządu Miasta **Ryszard Ołów**.

Tekst i foto: (zg)



## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Posłowie z komisją ds. mniejszości narodowych wizytowali 27 marca szkoły z litewskim językiem nauczania. Przewodniczący zespołu **Krzysztof Anuszkiewicz** (AWS) stwierdził, że sytuacja litewskiego szkolnictwa nie napawa niepokojem.

★ Akcja Wyborcza Polaków na Litwie w ostatnich wyborach samorządowych w Wilnie zdobyła mandaty upoważniające do rządzenia miastem w koalicji z konserwatystami i liberałami. Mówi się, że ta koalicja przełom w stosunkach polskiej mniejszości z Litwinami.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza Rynków Wschodnich na kolejnym spotkaniu z cyklu POLEXPORT, które ma na celu jak najlepsze przygotowanie biznesmenów do han-

dlu na Wschodzie, gościła w Ministerstwie Gospodarki 31 marca ponad 150 przedstawicieli firm przemysłu lekkiego. Zajęcia poprowadzili m.in. przewodniczący sejmowej komisji gospodarki poseł **Zbigniew Kaniwski**, podsekretarz stanu **Tadeusz Donocik** i dyrektor działu promocji ministerstwa gospodarki **Igor Mitroczuk**. Kolejne seminarium z tego cyklu odbędzie się 13 bm. i będzie adresowane do firm meblowych, wyposażenia wnętrz i producentów z tworzyw sztucznych.

★ „Via Baltica – perspektywy rozwoju” to tytuł seminarium przygotowanego przez Stowarzyszenie Samorządów Euroregionu Niemen. Uczestniczący w nim **Tadeusz Topczewski**, dyrektor Północno-

Wschodniego Regionu GDDP w Białymstoku, powiedział, że są małe szanse na szybkie wybudowanie drogi ekspresowej. Zdaniem drogowców, będzie to przedsięwzięcie nieopłacalne ze względu na mały ruch na tej trasie. Stowarzyszenie promowało budowę centrów edukacyjno-rozrywkowych od Finlandii do Warszawy. Centra mają być wzorowane na „Wiosce Jaćwingów”, która ma powstać w okolicach Szurpił.

★ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Realizacji Inwestycji w Suwałkach ma być rozwiązane. Do wojewody podlaskiego wystąpiono z wnioskiem o likwidację przedsiębiorstwa z powodów ekonomicznych. Głównie są to nieściągalne długi, m.in. za wykonane prace przy budowie szpitala w Elku i Olecku.

★ W lutym bezrobocie w Suwałkach zwiększyło się o 89

osób. W sumie zarejestrowanych jest 6820 bezrobotnych, tj. 13,6 proc. czynnych zawodowo. Do zasiłków mają prawo 1173 osoby, tj. 17,2 proc. Zwolnienia grupowe zapowiedziały trzy zakłady, w tym szpital.

★ Kierowcy miejskich autobusów otrzymali eleganckie, służbowe stroje – niebieskie bluzy, granatowe koszule i ciemne krawaty.

★ Rozpoczął się sezon wypalania traw. Jest to szkodliwe dla przyrody i niebezpieczne dla ludzi. W ubiegłym tygodniu paliło się 8 ha łąk w Okuniowcu. Ogień zagrażał osiedlu Północ.

(mes)

★ Artysta plastyk **Jadwiga Błaszczyk-Jurkonis** prezentuje w Galerii „U Siebie” Gminnego Ośrodka Kultury w Przerosli wystawę obrazów zatytułowaną „Uroczyska”.

(zg)

## KRONIKA POLICYJNA

### Fala kradzieży

W nocy z 24 na 25 marca nieznani sprawcy po sforsowaniu ogrodzenia i wejściu po drabinie przez szczytowe okno do zakładu stolarskiego przy ul. Krótkiej skradli sprzęt stolarski wartości 3 tys. zł.

Tej samej nocy również nieznani sprawcy wybili szybę i wylamali kratę w barze „Relax” przy ul. Nowomiejskiej, skąd wynieśli pięć butelek wódki oraz inne artykuły spożywcze na kwotę 400 zł.

W dniach 24 – 27 marca ktoś wyniósł z jednego z przedsiębiorstw przy ul. Wylotowej 40 m kabla elektrycznego wartości 400 zł.

W nocy z 27 na 28 marca nieznani sprawcy wyważyli okno do mieszkania przy ul. Buczka, skąd wynieśli tuner telewizji satelitarnej i telewizor o wartości 900 zł.

28 marca ok. 1.00 na parkin-

gu przy ul. E. Plater podpalono renault lagunę. Właściciel pojazdu oszacował jego wartość na 31 tys. zł.

W dniach 22 – 29 marca z zabezpieczonej kratą piwnicy mieszkania przy ul. Kowalskiego nieznani sprawcy skradli 9 akwariów o pojemności 100 – 120 litrów oraz rozrusznik do poloneza. Wartość tych przedmiotów – 1450 zł.

29 marca wieczorem nieznani sprawcy po wylamaniu zamka w kracie szatni Ośrodka Sportu i Rekreacji zabrali kurtkę wraz z telefonem komórkowym, zegarkiem, portfelem i kluczami. Właściciel ubrania ocenił stratę na 850 zł.

29 marca w godz. 18.00 – 22.00 z parkingu przy ul. Kawaleryjskiej skradziono fiata 126 p (nr rej. SUN 1590) o wartości 2 tys. zł. Natomiast następnego dnia z parkingu przy ul. Noniewiczza 10 skradziono inny samochód tej samej marki (nr

rej. SUI 2714) o wartości 4,2 tys. zł.

30 marca w południe w jednym z przedsiębiorstw przy ul. Sejneńskiej nieuczynny mieszkaniec Suwałk stracił kurtkę wraz z portfelem. Wysokość szkody określił na tysiąc zł.

### Przemyt

25 marca służba graniczna w Budzisku zatrzymała obywatela Litwy, który nielegalnie usiłował wwieźć do Polski 6.850 płyt CD o wartości 137 tys. zł. Litwin został osadzony w areszcie.

Tego samego dnia tuż przed północą funkcjonariusze drogówki na ul. Wigierskiej zatrzymali do kontroli fiata sierę. Znaleźli w nim 325 paczek papierosów i 10 butelek różnych gatunków wódki bez polskich znaków akcyzy.

### Napady

26 marca w lesie k. Becejł jadącego furmanką Jana O. zatrzymało dwóch znanych mu mężczyzn – Antoni J. i Bogu-

sław J. Po dotkliwym pobiciu napastnicy wciągnęli go do samochodu i wyrzucili w okolicy Szypliszek. Poszkodowany ze złamanymi żebrami i nosem oraz ogólnymi potłuczeniami trafił do szpitala w Suwałkach. Natomiast zatrzymani sprawcy napadu decyzją sądu zostali osadzeni na dwa miesiące w areszcie.

27 marca ok. godz. 19.30 na ul. Kowalskiego ok. pięcioosobowa grupa mężczyzn ciężko pobiła trzech mieszkańców Suwałk. Ujęto dwóch napastników, którymi okazali się również mieszkańcy naszego miasta - 22-letni Bogdan K. i 18-letni Mariusz K. Prokurator zastosował wobec nich trzymiesięczny dozór policyjny.

★★★

*Na podstawie informacji uzyskanych od podkomisarza Krzysztofa Zielińskiego, specjalisty ds. prewencji kryminalnej w Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach*

(zg)



Przedstawiamy wydziały Urzędu Miasta

## WYDZIAŁ SPRAW OBYWATELSKICH

Jedną z ważniejszych komórek Urzędu Miejskiego jest Wydział Spraw Obywatelskich. Realizuje on zadania administracyjne wynikające z ustaw:

- o ewidencji ludności i dowodach osobistych,
- o cudzoziemcach,
- o zbiorach publicznych,
- o zgromadzeniach,
- o ochronie informacji niejawnych,
- o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (obrona cywilna, sprawy wojskowe),
- o zmianie imion i nazwisk,
- o obywatelstwie polskim,
- Prawo o stowarzyszeniach,
- Prawo o zgromadzeniach.

Są to głównie zadania zleczone z zakresu administracji rządowej. Wykonywanie ich polega głównie na załatwianiu spraw mieszkańców miasta i realizacji zadań obronnych. In-

teresantów wydział ma niemało. Tylko w ubiegłym roku w sprawach dotyczących ewidencji ludności zgłosiło się ponad 7 tys. osób. Załatwiono ich bez zarzutu, o czym świadczy brak choćby jednej skargi. Natomiast w sprawach meldunkowych

wydano 161 decyzji administracyjnych, od których wpłynęło tylko pięć odwołań.



W drugim rzędzie od lewej: Anna Słabińska, Krystyna Magalengo, Elżbieta Siękiewicz, Daniel Jaroszewicz, Helena Mróz, Grzegorz Żukowski, Edward Sawoško. W dolnym rzędzie od lewej: Alicja Hołubowicz, Elżbieta Melaniuk, Irena Majewska. Na zdjęciu nieobecna jest Janina Augustynowicz.

Od 1 stycznia 1999 r. wydział prowadzi całość spraw związanych z organizacją poboru do wojska. Wcześniej część tych zadań leżała w kompetencji urzędu wojewódzkiego i urzędu rejonowego. Mimo to pobór przebiegł sprawnie. Na 217 decyzji w sprawach wojskowych odwołało się jedynie trzech poborowych, a tylko jedna wymagała rozpatrzenia poza wydziałem.

W ubiegłym roku rozbudowano system ostrzegania i alarmowania. Zamontowano pięć syren alarmowych i urządzeń z nimi współpracujących. Obecnie na terenie naszego

komputerowy problem 2000 roku.

W kierowanym przez **Daniele Jaroszewicza** Wydziale Spraw Obywatelskich pracuje 11 osób. Wydział mieści się w głównej siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Noniewiczza 10 na IV piętrze w następujących pokojach:

- 414** – dowody osobiste, wydawanie decyzji w sprawie zmiany imion i nazwisk,
- 415-416** – ewidencja ludności (sprawy meldunkowe, wydawanie dowodów osobistych i zaświadczeń), tel. 566-38-43,
- 437** – naczelnik, tel. 566-38-76.

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w konferencji prezydentów miast polskich w Centrum Kształcenia Fundacji Konrada Adenauera w niemieckim mieście Wendgräben. Tematem obrad były doświadczenia miast i gmin niemieckich w zakresie samorządności. Szczegóły – za tydzień.

(ag)

Informujemy, że Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze „TS”, mieści się przy ul. Kościuszki 45, tel. 566-35-59.

Redakcja

miasta funkcjonuje 12 takich syren, które są uruchamiane przy pomocy scentralizowanego systemu radiowego.

Wydział prowadzi również sprawy związane z zarządzaniem kryzysowym i współpracą z Państwową Strażą Pożarną. Pracownicy wydziału uczestniczą w działającym od ubiegłego roku Miejskim Zespole ds. Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa. Zajmował się również działaniami związanymi ze zminimalizowaniem przewidywanych strat, które mógł spowodować tzw.

**438** – sprawy wojskowe, nadzór nad stowarzyszeniami, sprawy obywatelstwa polskiego, sprawy zgromadzeń i zbiorów publicznych, tel. 566-38-76,

**439** – sprawy obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego, tel. 566-38-79.

Ponadto do pracowników wydziału można telefonować poprzez numer centrali (566-62-20) i prosić o połączenie z numerami wewnętrznymi odpowiadającymi numerom ww. pokoiów.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski

# RZECZNIK URZĘDU INFORMUJE

## Koło ratunkowe dla SPZOZ

Resort zdrowia wynegocjował z Ministerstwem Finansów zgodę na przejęcie przez skarb państwa długów placówek służby zdrowia. W mroku wizji przyszłościowych (dotyczących ZOZ-ów) pojawiło się nagle światło nadziei dla zakładów opieki zdrowotnej. Rzucił je wiceminister zdrowia Aleksander Grad podczas toczącej się w Kołobrzegu konferencji. Debaty w dniach 24 - 26 marca br. odbywały się pod hasłem „Usamodzielnieni wcześniej” i zgromadziły dyrektorów szpitali, przedstawicieli samorządów i rządu w osobach minister **Franciszki Cegielskiej** oraz wiceministrów **Aleksandra Grada** i **Anny Knysok**, a także **Teresy Kamińskiej**, prezesa Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Suwalski samorząd reprezentowała **Bożena Chmielewska**, naczelnik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miejskiego, a w imieniu tutejszego SPZOZ wystąpiła **Maria Kolesińska**, główna księgowa zakładu.

Splata przez skarb państwa zadłużeń zakładów opieki zdro-

wotnej, które usamodzielnili się przed wejściem w życie reformy administracyjnej, może uratować około dwieście jednostek.

Suwalski SPZOZ wraz z dziewięcioma ośrodkami gminnymi oraz potężnym długiem ciążącym na zakładzie chyba jako jedyny w Polsce podlega w całości miastu. Ta dziwna i uciążliwa dla wszystkich sytuacja powstała w końcu 1998 roku, kiedy to minister zdrowia na mocy rozporządzenia przyporządkował suwalski SPZOZ starostwu ziemskiemu, a ówczesny wojewoda suwalski w niespełna trzy tygodnie później wystąpił z pismem do Delegatury Rządu ds. Tworzenia Województwa Podlaskiego z argumentacją o niezasadności pierwotnej decyzji. Wnosił jednocześnie o jej zmianę poprzez przejęcie uprawnień wobec Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach przez Radę Miejską Suwałk jak organ prowadzący.

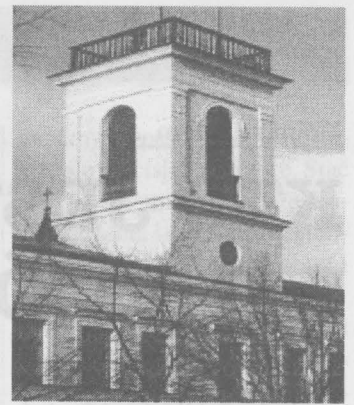
Konsekwencją tego wystąpienia było podporządkowanie SPZOZ Suwałkom - miastu na prawach powiatu. Nadmieniam, iż stało się to bez jakiegokolwiek wcześniejszej konsul-

tacji z władzami Suwałk. Przekazanie nastąpiło wraz z obciążającym jednostkę długiem, który na koniec 1998 roku wynosił prawie 4 mln zł, z czego same zobowiązania skarbu państwa sięgały 3 mln zł. Wniesiony przed sąd w sierpniu ubiegłego roku pozew o spłatę tego długu jak dotąd nie doczekał się jeszcze żadnego rozstrzygnięcia.

Przedwcześnie podjęty proces usamodzielnienia się jednostki, wbrew pozorom, nie pomógł jej. Wojewoda nie przejął w całości długu ciążącego na ZOZ. W innych województwach działa się zresztą podobnie: wojewodowie nie brali na siebie zaciągniętych przed usamodzielnieniem się ZOZ-ów zobowiązań, a jeśli już, to jedynie pewną ich część. Mimo że zakłady przedstawiały być formalnie jednostkami budżetowymi, to nie zmieniał się też ich sposób finansowania.

W chwili przekazania suwalskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej miastu formalności prawne nie były uregulowane. Aktualnie trwają procedury związane z zakończeniem wycen nieruchomości i zakładaniem ksiąg wieczystych, co w konsekwencji umożliwi zakończenie negocjacji z gminami i przekazanie ośrodków gminnych wójtom.

Od stycznia 1999 roku samorząd podjął liczne działania restrukturyzacyjne, określając dalsze kroki zmierzające w kierunku zmniejszenia zadłużenia jednostki. Jednym z posunięć było przeniesienie Pogotowia Ratunkowego w strukturę Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego, a w chwili obecnej trwają prace związane z przeniesieniem dwóch kolejnych oddziałów: chorób płuc oraz obserwacyjno-zakaźnego dla dorosłych. Na przeniesienie tego



ostatniego została już wydana zgoda przez inspekcję sanitarną. Trwają prace nad nowym programem restrukturyzacji zakładu.

Zaniedbania poprzednich organów założycielskich sprawiły, że ten nieliczny przypadek w skali kraju spoczywa w chwili obecnej wyłącznie na barkach władz miejskich wraz z konsekwencją braku uregulowań prawnych i otrzymanym „w spadku” długiem. Tragiczny bilans finansowy suwalskich szpitali przedstawiła wiceprezydent **Maria Lauryn** podczas spotkania wojewody podlaskiego z przedstawicielami władz miasta i powiatu 25 marca br. Padły pytania na temat przyszłości zadłużonych zakładów. Gospodarz Podlasia, **Krystyna Łukaszuk**, stwierdziła, iż organem założycielskim dla Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego jest Marszałek Sejmiku i on jedynie może podejmować decyzje związane ze szpitalem. Jeśli chodzi o SPZOZ, to jednostka ta podlega miastu, ze wszystkimi konsekwencjami tego stanu rzeczy. Pani wojewoda stwierdziła również, że nie uznaje długu skarbu państwa i jeśli trzeba będzie, to wykorzysta do końca procedurę odwoławczą przed sądami wszystkich instancji. Jak się ma oświadczenie pani wojewody do ostatniej deklaracji wiceministra zdrowia? Chyba nijak, ale czyje zapewnienia urzeczywistnią się, to pokaże już niedaleka przyszłość.

rzecznik Urzędu Miasta  
**Anna Walulik**

## DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewicza 10).

**Radni klubu „Przymierze dla Suwałk”** pełnią dyżury w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

**Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej** dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00.

**Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk** dyżurują w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 (6 kwietnia dyżurować będą **Stanisław Sieczkowski** i **Czesław Osewski**).

**Radni klubu AWS – Dobro Wspólne** dyżurują w każdy piątek od 18.00 do 19.00 (7 kwietnia dyżurować będzie **Barbara Dąbrowska-Szumlik**). W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 18.30 – 20.30 w Szkole Ewangelizacji (tel. 567-86-42) dyżuruje radny **Stanisław Dziemian**. (ag)

Moim zdaniem...

## KTO JEST GOSPODARZEM WOJEWÓDZTWA?

Determinacja działań podejmowanych w obronie Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach powoduje, iż problemy lecznictwa specjalistycznego zaczynają być artykułowane za pośrednictwem naszych przedstawicieli na każdym szczeblu administracji samorządowej oraz parlamentu i rządu. Przyjazd do Suwałk 24 marca wojewody podlaskiego **Krystyny Łukaszuk** mógł stać się okazją do dyskusji również w tym zakresie. Obecność gospodarza województwa służyć powinna nie tylko przekazaniu ogólnych informacji i zaleceń, ale też poznaniu lokalnych problemów. Spotkanie dowiodło jednak, iż takie oczekiwania świadczyć mogą jedynie o posiadaniu przez nas, suwalczan, niepotrzebnych złudzeń co do podejmowania się przez wojewódzkich decydentów trudnych spraw i ważkich problemów. Pani wo-

jewoda, zapytana o możliwość jakiegokolwiek pomocy suwalickiemu szpitalowi, odpowiedziała, że takie działania do niej nie należą, są bowiem wyłącznie w kompetencji innych organów administracji.

Uczestnikom spotkania nieobcy był fakt, iż reforma administracyjna spowodowała przekazanie kompetencji organu założycielskiego wobec szpitala wojewódzkiego w Suwałkach Urzędowi Marszałkowskiemu w Białymstoku. Wojewoda jednak jako przedstawiciel Rady Ministrów odpowiada za wykonywanie polityki rządu na obszarze swojego województwa. Wykonuje zadania przewidziane w ustawach oraz ustalone przez rząd. W zakresie ochrony zdrowia zobowiązany jest do zapewnienia współdziałania wszystkich jednostek organizacyjnych administracji rządowej i samorządowej działających w obsza-

rze województwa (art. 15 ustawy z dnia 5.06.1998 r. o administracji rządowej w województwie – Dz.U. nr 91 z 1998 r.). Wojewoda winien zatem współdziałać, nadzorować, a w pewnym zakresie także kierować działalnością wymienionych organów, np. w zakresie zapobiegania zagrożeniom życia i zdrowia. Zobowiązany jest ponadto do sprawnego wprowadzania w życie wszystkich reform, z reformą służby zdrowia włącznie.

W sytuacji zagrożenia dalszego funkcjonowania specjalistycznego lecznictwa w Suwałkach rosną oczekiwania społeczne również względem wojewody, który reprezentuje rząd na tym terenie. Główna idea reformy służby zdrowia, mówiąca o przybliżeniu pacjentowi jakości i dostępności świadczeń medycznych, w praktyce zdecydowanie się nie sprawdza. Przykładem tego może być próba degradacji szpitala wojewódzkiego. Zamiast oczekiwanej przez su-

walczan deklaracji pomocy również ze strony wojewody dało się usłyszeć podczas wspomnianego spotkania, iż zadłużenie skarbu państwa wobec szpitala (sięgające około 7 mln – przyp. Z.P.) nie jest faktem. Zdaniem wojewody, zarówno szpital wojewódzki, jak też i SPZOZ Suwałki zostały w swoim czasie odłużone. Zatem o zwrocie przez państwo należności nie powinno być mowy. Po raz pierwszy oficjalnie zostało coś powiedziane wbrew dotychczasowemu oświadczeniom dyrekcji obu jednostek leczniczych, a także wbrew skierowanym do sądów wnioskom procesowym. Po raz kolejny zaś podkreślono, że sytuacja służby zdrowia zarówno w woj. podlaskim, jak też i w całym kraju nie jest zła, a reforma przebiega prawidłowo. Opinia społeczna w tym zakresie jest niestety odmienna.

Jakie to przykre, iż osamotnienie suwalczan zdaje się pogłębiać. Po utracie siedziby województwa, braku własnych parlamentarzystów coraz bardziej oczywiste się staje, iż „obcy” jesteśmy nawet wojewodzie.

**Zdzisław Przelomiec**

## ALFABET RADNYCH



**STANISŁAW  
ZABOROWSKI**

Urodził się 18 lutego 1955 roku w miejscowości Werszele (gm. Przerośl). Jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej MO w Szczytnie oraz wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Warszawskiego Filii w Białymstoku. W 1975 roku, po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, rozpoczął pracę

jako funkcjonariusz w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Suwałkach. Pracował na różnych stanowiskach. Od 17 stycznia 2000 r. pełni obowiązki komendanta powiatowego Policji w Mońkach. Stopień służbowy – nadkomisarz.

Żona Teresa jest technikiem ekonomistą i pracuje w Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach. Mają dwóch synów. Damian jest studentem II roku Akademii Medycznej w Gdańsku, Konrad uczy się w II klasie LO im. Marii Konopnickiej w Suwałkach.

Jest wiceprezesem oddziału Akcji Katolickiej przy Parafii Matki Bożej Miłosierdzia i prezesem Liturgicznej Służby Ołtarza. Od roku jest także członkiem Salezjańskiej Organizacji Sportowej „Salos” w Suwałkach.

Hobby: fotografia i turystyka.

Wolny czas lubi spędzać w ogrodzie, zajmując się uprawą kwiatów i krzewów, a także pomagając innym (praca społeczna). Wieczorami lubi czytać książki o tematyce historycznej. Szczególnie interesuje go najnowsza historia Polski. Od czterech lat jeździ nexią.

Mimo że los rzucił go do pracy w innej miejscowości, odległej od naszego miasta o ponad sto kilometrów, nadal – jak mówi – jest sercem i duszą związany z Suwałkami i nie zamierza tego miasta opuścić.

Uważa, że obecnie jedną z najważniejszych spraw – nie tylko w Suwałkach, ale i w całym kraju – jest poprawa poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Aby to zrobić – jak twierdzi – nie można pozostawić policji samej sobie.

– Ogromne zadanie w tym zakresie spoczywa na samorządzie lokalnym – powiedział. – W tym

celu należy podjąć zdecydowane działania dotyczące usuwania patologii społecznych poprzez aktywne uczestnictwo wszystkich podmiotów powołanych do ochrony porządku publicznego.

Jak twierdzi, od wielu lat w Suwałkach za mało czasu poświęca się problematyce dzieci i młodzieży, czego skutkiem są szerząca się przestępczość i narkomania.

– Musimy sobie uświadomić, że wszystkie dzieci są nasze i nie możemy ich pozostawić samym sobie. Aby zapobiec szerzącym się patologiom, należy objąć dzieci i młodzież szczególną edukacją. Wszyscy w swoim postępowaniu powinniśmy kierować się wspólnym dobrem naszego miasta, a nie przestankami politycznymi. Powinniśmy też sobie uświadomić, że celem naszego działania jest „pomysłność naszych rodzin w zdrowym i bezpiecznym otoczeniu”. (az)



wództwa. Jest także katalog zadań (liczący kilka tysięcy pozycji), który przygotowali samorządy, instytucje, urzędy i agencje działające w naszym województwie. Został przygotowany scenariusz i warianty rozwoju województwa obejmujące najbliższe kilkanaście lat. Obecnie materiały te poddane są dyskusji na poziomie samorządów, które mają możliwość

woju. Strategia ma udowodnić, że jesteśmy w stanie te środki wykorzystać racjonalnie. Warto tak formułować cele, aby były one atrakcyjne dla rządu polskiego (który będzie miał instrument w postaci polityki regionalnej i będzie chciał wspierać takie zadania, które wpłyną na rozwój całego kraju) oraz dla UE. Musimy pokazać, że to, co się u nas wy-

musimy wypaść najlepiej i znaleźć się w ścisłej czołówce. Stać nas na to, mamy bogate doświadczenia i dobrze przygotowanych ludzi. To nasze atuty i szanse.

**W trakcie dyskusji nad strategią padło wiele zarzutów dotyczących nieuporządkowania materiału.**

Zrobiono wiele, by zebrać ten materiał. Pracowały nad tym głównie samorządy. Natomiast - czy to z braku czasu, czy innych powodów, dokumentacja ta nie została uporządkowana. Na przykład w katalogu zadań - obok bardzo istotnych dla rozwoju województwa typu: tworzenie wyższej uczelni o kierunkach kształcenia zgodnych z szansami rozwoju UE, budowa międzynarodowej drogi szybkiego ruchu Via Baltica czy zaopatrzenie województwa w gaz, znalazły się np. pomoce dydaktyczne dla jednej ze szkół, zakup strojów czy kontynuowanie wykopaliska archeologicznego. To wymaga uporządkowania. Brakuje też stanowiska sejmiku i zarządu województwa co do priorytetów, jakie chcemy zrealizować. Zarząd ograniczył się do zadań związanych z adaptacją budynków urzędu marszałkowskiego, remontów pomieszczeń, wymiany glazury w łazience. Brak jest także katalogu zadań i zamierzeń, jakie w stosunku do tego województwa ma rząd. Warto zwrócić uwagę i na to, co planuje się w rozwoju energetyki, sieci transportowej i budownictwie, a zadania tego typu już dziś trzeba umieścić w strategii.

**Jakie są, pańskim zdaniem, zadania priorytetowe Suwałk, które powinny znaleźć się w strategii i jakie mają szansę na realizację?**

Opracowywany przez władze Suwałk projekt strategii zrównoważonego rozwoju miasta sugeruje przyjęcie pewnych priorytetów rozwoju, które są istotne dla samych Suwałk, natomiast są mniej ważne z punktu widzenia

## ZNALEŹĆ SIĘ W ŚCISLEJ CZOŁÓWCE

Zdzisław Cieslukowski, radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego, rozmawia Dorota Skłodowska.

**Od kilku tygodni trwają dyskusje nad strategią województwa podlaskiego. Kto jest zobowiązany do opracowania tego dokumentu?**

Obowiązek przygotowania strategii - co wynika z ustawy - ciąży na zarządzie naszego województwa. Zarząd przygotował już scenariusz działań związanych z opracowaniem strategii. Zostały określone procedury, sposób wybierania i przetwarzania informacji oraz tworzenia projektów, z którymi mieliśmy już okazję się zapoznać. Rola radnych (w tym i moja, gdyż jestem członkiem komisji rozwoju i promocji gospodarowania przestrzenią naszego województwa) polega na uczestnictwie w pracy różnych gremiów, czyli grup roboczych, komitetów programowych oraz zgłaszaniu na każdym etapie pracy nad strategią swoich uwag i wniosków.

**Jak długo trwają już prace nad opracowaniem strategii rozwoju województwa podlaskiego?**

Mija już rok od czasu podjęcia przez sejmik prac nad strategią. Oczekujemy, że zakończą się one w czerwcu przyjęciem ostatecznej wersji strategii. Mamy już pewien zestaw dokumentów, które zawierają diagnozę „zasobów” i analizę możliwości rozwojowych wojew-

złazania swoich wniosków. W kwietniu i maju elementy strategii będą opiniować komisje sejmiku, wtedy zapadną rozstrzygnięcia i dokonany będzie wybór spośród wariantów rozwoju proponowanych przez zarząd.

**Po co tworzy się strategię? Dlaczego jest ona tak ważna?**

Jest kilka powodów, dla których warto tworzyć strategię. Na pewno dużo łatwiej, efektywniej i celowo jest pracować z planem działania opracowanym na kilka lub kilkanaście lat. Mieszkańcy województwa powinni wiedzieć, jaka przyszłość ich czeka, jak będzie się żyło i pracowało za kilka czy kilkanaście lat. Wiedzy o naszych zamierzeniach oczekują również nasi partnerzy. Złożyliśmy akces do Unii Europejskiej. Polska otrzymuje i będzie otrzymywała coraz większe środki pomocowe na przystosowanie się do jej standardów. W tej chwili mówi się o środkach rzędu 600 mln euro rocznie. W najbliższych latach będą one sukcesywnie rosły - nawet do miliarda euro rocznie. Musimy być dobrze przygotowani do tego, żeby te środki wchłonąć oraz rzetelnie i efektywnie je zagospodarować. Podstawowym instrumentem, stosowanym w krajach UE, jest planowanie roz-

darzy, będzie miało znaczenie dla Europy.

**Suwałki dużo straciły po reformie administracyjnej kraju. Pesymiści twierdzą, że poza statusem miasta wojewódzkiego również szansę na rozwój. Ostatnie poważne cięcia finansowe, jakie zafundowały nam władze województwa, mogą tylko potwierdzać takie sugestie. Jakie wobec tego miejsce w strategii zajmuje gród nad Czarną Hańczą? Czy Suwałki mają szansę na dynamiczny rozwój, na wykorzystanie swojego potencjału, na dostęp do środków finansowych?**

Suwałkom trudno jest przebić się ze swoimi wnioskami przez struktury administracji, szczególnie wojewódzkiej, z wielu ogólnie znanych powodów. Nie oglądając się na to, musimy w strategii rozwoju województwa umieścić cele, zadania i projekty, które przygotowujemy i chcemy, aby doczekały się realizacji. Nie możemy dopuścić, by zostały pominięte. Nie ulega wątpliwości, że i strategia, i cały pakiet zadań w niej zawartych będą podlegać ewolucji. Zwłaszcza że na przestrzeni kilku lat mogą pojawić się nowe pomysły. Postęp na świecie jest coraz szybszy i musimy za nim nadążyć. Wśród wszystkich samorządów tego województwa

## SPOTKANIE Z WOJEWODĄ PODLASKIM

# JEŻELI NIE MOGĘ POMÓC, TO PRZYNAJMNIEJ NIE PRZESZKADZAM

*Dokończenie ze str. 2*

obszarach działania. Maria Lauryn omówiła sprawy związane z przejęciem przez suwalski samorząd SPZOZ. Wskazała na zaangażowanie suwalskich władz w poprawę struktury i działalności służby zdrowia. Podniosła sprawę zadłużenia, będącego najczęściej rezultatem poreformatorskiej działalności kasy chorych, jak i dawnych zaszłości.

## JEST NIEŹLE

Pani wojewoda stwierdziła, że nie chce szerzej wchodzić w tematykę służby zdrowia, bo dla tych placówek jej urząd nie jest organem założycielskim. Wygłosiła jedynie swą opinię według zasady: mówię, co myślę. Generalnie uważa, że sytuacja służby zdrowia w województwie podlaskim nie wygląda źle. Umacniają ją w tym opinie starostów i urzędu marszałkowskiego. Tylko nieliczne ZOZ-y są rzeczywiście zadłużone. Długi kasy chorych zostaną wkrótce spłacone.

## NASZE WINY

Krytyczna sytuacja finansowa suwalskiej służby zdrowia, a zwłaszcza szpitala wojewódzkiego, to - jej zdaniem - wynik uprzedniego uprzywilejowania finansowego tej placówki. Po uśrednieniu dotacji i daniu szpitalowi samodzielności dyrektorzy nie dokonali niezbędnych zmian strukturalnych i zadaniowych. Nadal generowali długi. Z wystąpienia wojewody wynikało, że z wdrażaniem reformy służby zdrowia jest nieźle, a tam, gdzie jest źle, to tylko wina zarządzających.

## ZATRUDNIĆ TYLKO STAŻYSTÓW?

Wiceprezydent Mieczysław Jurewicz przedstawił sytuację, jaka panuje w suwalskiej oświacie. Zwrócił uwagę na niewystarczającą subwencję oświatową oraz przytoczył wielomilionowe kwoty, jakie suwalski samorząd dokłada do oświaty, w tym na inwestycje otrzymane w spadku od kuratora. Na realizację postanowień placowych, ujętych w Karcie Nauczyciela, nie ma pieniędzy w subwencji oświatowej,

choć ministerstwo twierdzi, że one tam są. Poprosił o wsparcie naszych potrzeb inwestycyjnych oraz zamierzeń dotyczących utworzenia w Suwałkach filii Politechniki Białostockiej. Zwrócił uwagę, że ministerstwo oświaty marnuje spore pieniądze na materiały propagandowe.



Wiceprezydent Suwałk Mieczysław Jurewicz.

Fot. J. Broc

Do wypowiedzi wiceprezydenta odnięli się pani wojewoda i przybyły z nią wicekurator Łucyk. Odpowiadali w stylu optymistycznego ministra oświaty Handkego. Pani wojewoda obiecała poprzeć nasze starania o utworzenie w Suwałkach wyższej uczelni. Prawie wszyscy narzekają na okrojony subwencję oświatową, a - jak stwierdziła - są takie gminy, którym subwencja wystarcza. Jedyne lekarstwo na oświatowe bóle to racjonalizacja szkolnej sieci, co w przypadku gmin sprowadza się głównie do likwidacji większości mniejszych szkół. Wójt Filipowa podał przykład takiej lokalnej racjonalizacji. Z 14 szkół pozostały 3, a uczniowie, zwłaszcza w okresie zimowo-jesiennym, wyjeżdżają do szkoły, gdy jest ciemno i w ciemnościach wracają do domów. Wójt nadal musi do szkół dokładać z gminnej kasy. Gdyby zwolnił wszystkich doświadczonych nauczycieli, a zatrudnił początkujących, ni-

skokwalifikowanych stażystów (mają niskie płace), to mógłby się uporać z oświatową poreformatorską biedą. Subwencja naliczana jest przede wszystkim od liczby uczniowskich głów. Nie uwzględnia nauczycielskich kwalifikacji. Pani wojewoda zapewniła, że minister Handke ma dodatkowe pieniądze na pokrycie kosztów związanych z wprowadzaniem Karty Nauczyciela i przekaże je samorządom.

## ZABIERAJĄ LUB POMNIEJSZAJĄ

Wiadomo, że sporo postwojewódzkiego wyposażenia opuściło Suwałki i trafiło do Białegostoku. Ostatnio okrojono finansowo nasz Sanepid, bo tworzy się powiatową placówkę w Sejnach. Uczyniono to - jak poinformował wiceprezydent Mieczysław Jurewicz - bez powiadomienia suwalskich władz. Zarówno pani wojewoda, jak i towarzyszący jej szef od służb sanitarnych przekonywali, że to jedynie rezultat reformy administracyjnej i racjonalizacji wydatków, restrukturyzacji, dostosowania do potrzeb itp. Tłumaczenia wojewódzkiego inspektora sanitarnego dotyczące Sanepidu w pełni potwierdzały słowa pani wojewody, że ma duże zastrzeżenia do pracy tych służb. Nie wytłumaczono przekonująco zebranych, dlaczego nasza unikalna aparatura pomiarowa musi trafić do Białegostoku, zamiast pozostać w Suwałkach i świadczyć usługi całemu województwu. Na wszystko jest jakieś uzasadnienie, ale najczęściej te zmiany odbywają się naszym kosztem, co trudno traktować jako wychodzenie naprzeciw integracji województwa.

## KRZEPIĄCE SŁOWA, ALE ...

Dyskusja była długa i wielowątkowa. Wielu dotrwało do jej końca, bo ile można słuchać, że to na ogół nasza nieporadność powoduje szwankowanie wprowadzanych reform. Niemniej pani wojewoda zaprezentowała się kompetencyjnie powyżej średniej awuesowskiej. Starła się przekonać zebranych, iż jest podlaską „żelazną damą”, która nie dzieli pieniędzy „po uważaniu” i ma w swym sercu całe województwo, w tym też i Suwałki. Smutno jej, gdy spotyka się z opinią, że to ona okrada Suwałki i Łomżę. Apelowowała o wspólne działania na rzecz rozwoju województwa podlaskiego. Zapewniła, że stara się widzieć nasze potrzeby. Były to krzepiące słowa, ale patrzmy na czyny. Czy po tym spotkaniu Białystok dostrzeże wreszcie centrolewicowe Suwałki jako miasto o znaczeniu ponadpowiatowym?

Jerzy Broc



## ZARZĄD MIASTA

Zarząd Miasta na posiedzeniu 28 marca:

- ★ zatwierdził projekt uchwały w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 1999 rok,
- ★ przyjął projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2000 r.,
- ★ wydał decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie centrum handlowego,
- ★ wydał decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na realizacji rozbudowy i adaptacji budynków magazynowych przy ul. Ogrodowej,
- ★ zatwierdził dotację celową organizacjom pozarządowym realizującym zadania miasta Suwałk w dziedzinach „ochrona zdrowia” i „pomoc społeczna”,
- ★ przyjął dwa projekty uchwał w sprawie odwołania z zajmowanych stanowisk kierowniczych,
- ★ przyjął wniosek o ogłoszenie konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Placówek Pracy Pozaszkolnej w Suwałkach,
- ★ zatwierdził ocenę cząstkową pracy dyrektora Gimnazjum nr 5,
- ★ zapoznał się ze stanowiskiem prezydentów miast na prawach powiatów do 100 tys. mieszkańców,
- ★ zapoznał się z pismem przewodniczącego Rady Powiatowej AWS,
- ★ przyjął projekt uchwały w sprawie ogłoszenia wykazu lokali mieszkalnych stanowiących mienie gminne Miasta Suwałk i przeznaczonych do sprzedaży,
- ★ zapoznał się z informacją na temat planowanych uroczystości rocznicowych w 2000 r.,
- ★ zapoznał się z założeniami do działań restrukturyzacyjnych SPZOZ w Suwałkach,
- ★ zapoznał się z informacją dotyczącą potwierdzenia w sprawie możliwości wniesienia przez Ministra Skarbu Państwa nieruchomości jako aportu do Regionalnej Agencji Restrukturyzacji „Odnowa”,
- ★ rozpatrzył wnioski o ulgi podatkowe.

**Anna Walulik**  
rzecznik Urzędu Miasta

### Listy

## OSTATKI W KLUBIE

Na zakończenie kamawału w Klubie Emerytowanych Nauczycieli przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Suwałkach odbyło się spotkanie połączone z degustacją miodów. Licznie zebranych powitała serdecznie Teresa Czupryńska – prezes klubu. Zaprezentowała przedstawicieli pszczelarstwa suwalskiego. Jerzy Nawrocki, prezes Rejonowego Koła Pszczelarzy, podzielił się swymi doświadczeniami i wiadomościami o rodzaju i gatunkach oraz wartościach odżywczych, smakowych i leczniczych miodów i ich pochodnych. Uzupełnił go Wiesław Piwowarski, prezes Regionalnego Związku Pszczelarzy w Suwałkach. Mówił o sposobach i porach pobierania miodów lipcowych, spadziowych, wrzosowych itp., o tym, że miody zawierają około 300 składników odżywczych i leczniczych oraz o ich zastosowaniu w codziennej diecie i przemyśle farmaceutycznym. Ks. proboszcz Jerzy Zawadzki podzielił się wspomnieniami z dzieciństwa, kiedy to asystował swemu ojcu przy miodobraniu.

Piotr Warakomski, znany suwalski pszczelarz, podzielił się swym doświadczeniem, w jaki sposób odróżnić prawdziwy miód od podrabianych, zanieczyszczonych i fałszowanych.

Przy herbacie, kanapkach, ciastach i owocach odbyła się degustacja różnych gatunków miodów. Spotkanie zakończyło się zakupem promocyjnym licznie serwowanych stoików miodu.

**Irena Moderacka**

## IMPREZY – CO, GDZIE, KIEDY?

### kulturalne:

- 7.04 – otwarcie wystawy rzeźby Henrikasa Orauskasa – ROKiS, galeria „Chłodna 20”, godz. 18.00;
- 7.04 – otwarcie wystawy grafiki i ekslibrisu Juliusza Szcześnie-go Batury – ROKiS, galeria PACamera, godz. 18.00;
- 11.04 – otwarcie wystawy poplenerowej I Integracyjnego Pleneru Malarskiego Wigry'99 „Sercem malowana Suwalszczyzna”, Cafe Bar Jaćwing, godz. 17.00;
- 11-12.04 – spektakle teatralne dla dzieci z okazji przygotowania do świąt wielkanocnych pt. „Barankowy gaik” – sala Starostwa Powiatowego, ul. Noniewicza 10, godz. 9.00 i 11.00;
- 13.04 – koncert i wystawa plastyczna przygotowane przez oddział PTSM z okazji obchodów rocznicy zbrodni katyńskiej pt. „Katyń – pamięć”, Klub Garnizonowy, godz. 18.00;
- 15.04 – „Dziki jest piękny” – obchody Dnia Ziemi, sala granatowa ROKiS,
- 15.04 – kiermasz wielkanocny – parking przy ROKiS, ul. Noniewicza 71, godz. 10.00-16.00

### ponadto

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 – wystawy: „Z przeszłości Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Moda pradziejowa Europy”, „O niepodległość Suwalszczyzny” (we współpracy z Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku – promocja albumu „Dzisiaj ziemia wasza jest wolną”), „Józef Brandt” (od połowy miesiąca), „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915” (od połowy miesiąca);  
Muzeum Marii Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 – wystawy: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”, wystawa ilustracji Jana Marcina Szancera

Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej – wystawa „Sercem malowane” – prace uczestników pracowni terapii zajęciowej (hol biblioteki przy ul. E. Plater 33 A);

### sportowe

- 6.04 – rozgrywki Suwalskiej Ligi Koszykówki, hala OSiR, godz. 16.00-20.30;
- 9.04 – konkurs skoków wzwyż, hala OSiR, godz. 10.00-13.00;

### turystyczne

- 5.04 – „Wiosna na Suwalszczyźnie” – spotkanie krajoznawcze (prelekcja i pokaz slajdów) w oddziale PTTK, ul. Kościuszki 37, godz. 16.00.

## POMOC DLA ANI

W środę, 29 marca, odbyło się posiedzenie zarządu Stowarzyszenia „Spełniona Nadzieja” w Suwałkach. Postanowiono na nim udostępnić własne konto bankowe na wpłaty dotyczące leczenia **Ani Pawłowskiej** z Suwałk. Każdy, kto zechce wspomóc rodzinę chorej na białaczkę Ani w pokryciu części wysokich kosztów leczenia i związanych z tym wydatków, może wpłacić dowolną kwotę na konto stowarzyszenia w Banku Zachodnim O/Suwałki nr 11202109-9595-132-3000. Na blankiecie wpłaty należy dopisać: „Ania Pawłowska”.

(zg)

# CO ZA DUŻO, TO NIEZDROWO

„Od dziś zapominamy o kartaczach, bigosie, świeżych skwarkach, wędzonym boczkach, sękaczu, bitej śmietanie i podobnych smakołykach” - przysięgały zgodnym chórem członkinie suwalskiego Klubu Kwadransowych Grubasów. Wraz z redakcją programu telewizyjnego „Kwadrans na Kawę”, cieszącego się dużą popularnością (zwłaszcza wśród pań) zorganizowały one imprezę „Wiosną lżej, zdrowiej i weselej”.

W sobotnie popołudnie 25 marca budynek ROKiS wypełniły panie, które postanowiły z nastaniem najpiękniejszej pory roku zadbać o sylwetkę. Jak zrzucić zbędne kilogramy, doradzali lekarz, dietetyczka i psychoterapeutka. Organizatorzy przygotowali też stoiska ze sprzętem sportowym, strojami do ćwiczeń gimnastycznych i wydawnictwami medycznymi. Zaprezentowano najnowsze metody zwalczania nadwagi, m.in. urządzenie do drenażu limfatycznego, a także degustację sałatek niskokalorycznych, pokazy makijażu i kosmetyków.

Uczestnicy oklaskami nagrodzili kolekcję ubiorów wiosen-

nych przygotowaną przez uczennice Zespołu Szkół Sióstr Salezjanek im. Jana Pawła II.

Gośćmi imprezy były „Królowa Kwadransowych Grubasów” **Jolanta Werzung** ze Stargardu Szczecińskiego oraz **Ewa Kosztowna** z Białegostoku. Pani Jola, ważąca dziś 50 kg, swoją sylwetką absolutnie nie



Dzisiaj wszystkie cztery panie ważą w sumie mniej niż przed rokiem p. Ewa Kosztowna (z prawej) z p. Jolantą Werzung (druga z lewej.)

przypomina tej sprzed roku, gdy ważyła aż 120 kg. Z kolei pani Ewa waży co prawda 78 kg, ale jest to dokładnie o połowę mniej niż rok temu.

- Najważniejsze było podjęcie decyzji i postanowienie o potrzebie odchudzenia się -

zdradza tajemnicę swojego sukcesu królowa Jolanta Werzung. - Później starałam się ściśle przestrzegać diety - tzw. 1000 kalorii dziennie - i codziennej dwugodzinnej gimnastyki. Początkowo były to długie spacery, gdyż tylko takie obciążenie wytrzymały moje stawy. Później wraz ze stopniowym zmniejszaniem wagi ciała ćwiczenia stawały się coraz bardziej intensywne. Ponieważ organizm przyzwyczajony jest do dużej, a nawet ogromnej ilości pokarmów, należy w codzien-

wać słodczyce i cukier - jedna jego łyżeczka to 40 cal - i zastąpić go słodzikiem. Zapewniam, że po zrzuconiu kilku pierwszych kilogramów samopoczucie znacznie się polepszy i później można już prowadzić kurację bez większych problemów. Szczególnie zachęcam młodzież, aby zadbała o swój wygląd, o sportową sylwetkę.

Sponsorem tego sympatycznego wiosennego spotkania był Urząd Miasta w Suwałkach. Emisja nagrania odbędzie się w sobotę, 8 kwietnia br., o godz. 11.45 w programie 1 TVP „Kwadrans na Kawę”.

Klub Kwadransowych Grubasów „zrzuca kilogramy” w Suwałkach od lipca ub. r. Obecnie liczy około setki osób, w tym trzech panów. W listopadzie ub. r. klubowiczki powołały Suwalskie Stowarzyszenie Promocji Zdrowia. Obu instytucjom szefuje Ewa Górka, położna z Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego. W ramach swojej działalności pomaga ono w rozwiązywaniu nie tylko problemów otyłości, ale prowadzi też wśród pań kampanię samobadania piersi. Klub i stowarzyszenie mają siedzibę w Szkole Podstawowej nr 10. Spotkania odbywają się trzy razy w tygodniu w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach wieczornych.

(rl)

## DZIEŃ OTWARTY W PRZEDSZKOLU

Dzień Otwarty to propozycja, jaką Przedszkole nr 20 przy ul. Kowalskiego skierowało do rodziców, którzy myślą o wysłaniu swoich najmłodszych pociech do tej placówki.

- Naszym celem było przede wszystkim przybliżenie codziennej pracy naszego przedszkola - powiedziała „TS” dyrektorka **Alicja Butkiewicz**. - Dużym i miłym zaskoczeniem było dla mnie to, że tak wiele osób sko-

rzytało z tej możliwości.

Rodzice, którzy przyszli na spotkanie, obejrzeli popisy przedszkolaków i razem ze swoimi dziećmi zwiedzili przedszkole.

Była to pierwsza tego typu propozycja zorganizowana przez suwalskie przedszkole. Alicja Butkiewicz zapowiada, że za rok znów zaprosi rodziców do swojej placówki.

(az)



# ZAPISANE, CZYLI SKAZANE NA TRWANIE...

Jan Leończuk, poeta z Białegostoku, znany jest miłośnikom poezji nie tylko w naszym regionie. Jednak z suwalskimi czytelnikami spotkał się po raz pierwszy 27 marca w Bibliotece Publicznej.

W nastrój poezji wprowadziły zebranych piosenki w wykonaniu **Joanny Nowiczenko**. Wiersze Jana Leończuka czytała **Anna Lauryn**. Później on sam opowiedział o genezie swojej twórczości.



Jan Leończuk.

temu w podbiałostockiej wsi. Do tej pory uprawia 14 hektarów ziemi („Dzisiaj ominęło mnie dojenie krów” - powiedział na spotkaniu). Przez 18 lat był sołtysiem (co zaowocowało zbiorami felietonów radiowych „Zapiśnik” i „Zapiski sołtysa”). Sprawował ok. 20 funkcji społecznych (w tym w Związku Literatów Polskich). Tworzy od 30 lat. Wydał 21 tomików wierszy. Jest autorem krótkich form prozatorskich, tłumaczy z białoruskiego i arabskiego; od 10 lat prowadzi też stałą audycję w białostockim radiu.

Na spotkaniu w Suwałkach zaprezentował swoje wiersze - od tych młodzieńczych po najnowsze. Inspiracją dla wielu z nich były bolesne losy członków jego rodziny zesłanych na Syberię w okresie stalinowskim, wydarzenia polityczne lat

80., wspomnienia z dzieciństwa, wreszcie wpływy lektury apologetów chrześcijaństwa. Dzisiaj - jak twierdzi - trwa u niego proces wyciszenia i kontemplacji. Stąd w wierszach wspomnienia z lat młodości, reminiscencje snu i wszech-

obecność światła. W wydanym w ubiegłym roku tomiku jego wierszy pt. „Jeszcze jedno śnienie” przewija się ciągła tęsknota do tego, co minęło, co nie wróci, ale co pozwala żyć i trwać. Pojawiają się też lęki przed tym, co nieuchronnie czeka każdego człowieka („budzę się coraz częściej, bojąc się, że świt zapomni o moim oknie”).

Jan Leończuk od dwóch lat jest też dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Tekst i foto: (ag)



Policja odnotowuje oraz więcej włamań do domów jednorodzinnych. Złodzieje stosują nową metodę „pracy” określaną przez organy ścigania jako sposób „na śpiocha”. Włamywacze dostają się do wnętrza domów nocą podczas snu ich mieszkańców przez okienka piwniczne oraz słabo zabezpieczone okna balkonowe. Penetrują parter budynku i wynoszą co znaczniejsze przedmioty.

## „NA ŚPIOCHA”

Wchodzą cicho, prawie bezszelestnie, nie bojąc się „nakrycia” przez rozbudzonego hałasem domownika. Na razie nie stosują przemocy, jednak trudno przewidzieć, czym skończy się to rozzuchwalenie, no i bezkarność.

- *Bardzo ważne jest zabezpieczenie domu* - ostrzega komisarz **Wojciech Rutkowski**, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w

Suwałkach - *pies, zamykana bramka, alarm oraz zabezpieczone okna.*

Sprawcy doskonalą metody i kamuflaż. W momencie nawet najdrobniejszych podejrzeń o wpadce zmieniają zarówno metodę „pracy”, jak i rejon działania. Policja ma pewne podejrzania co do sprawców. Kilku okradanym nocą właścicielom willi udało się spłoszyć włamywaczy. Ich relacje pomo-

gły policji sporządzić rysopisy złodziei.

- *Podjeżdżamy, że sprawcy działają w dwu- lub trzyosobowych grupach. To głównie ludzie młodzi* - mówi komisarz Rutkowski. - *Nie każdy z nich ma tak zwaną przeszłość kryminalną. Wśród nich mogą być uczniowie suwalskich szkół średnich, cieszący się niepoproszoną opinią, pochodzący z dobrych domów.*

Przestępcy wcześniej dokonują rozpoznania - twierdzi policja. Sprawdzają zabezpieczenie domu, obecność psa, alarm. Wiedzą, gdzie sypiają domownicy. Prawdopodobnie orientują się też, jakie stosunki łączą sąsiadów.

- *Mieszkańcy osiedli domków jednorodzinnych powinni zwracać uwagę na kręcących się w*

*pobliżu domu obcych ludzi. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń - informować policję - namawia kom. Rutkowski. - Nie ułatwia nam pracy paraliż społeczny czy brak porozumienia międzysąsiedzkiego.*

W Suwałkach realizowany jest program „Bezpieczne miasto”. Jednym z jego założeń jest inicjowanie grup sąsiedzkich. Prób tworzenia takich grup - na razie bezskutecznych - podjęli się we współpracy z policją mieszkańcy osiedli Zielona Góra i Północy.

O tym, czy byłby to dobry sposób na ograniczenie przestępczości w mieście i zapewnienie bezpieczeństwa jego mieszkańcom, być może dowiemy się już wkrótce, kiedy ta inicjatywa stanie się faktem.

(d)

## XXV sesja Rady Miejskiej

## INTERPELACJE

Zapytania radnych na ostatniej sesji (22 marca) dotyczyły jak zwykle wielu spraw istotnych dla mieszkańców naszego miasta. Radny **Józef Hryniewicki** zwrócił uwagę na warunki handlu na bazarze przy ul. Świerkowej. W czasie wiosennych roztopów zarówno sprzedający, jak i kupujący musieli tam brodzić po kostki w błocie. Radny chciał wiedzieć, kiedy zostanie tam nawieziony żwir i czy przewidywane jest zniesienie zakazu handlu dla obcokrajowców na bazarze przy ul. Sejneńskiej. W sprawie warunków handlu na suwalskich bazarach interpelowali również radni **Grzegorz Misiewicz** i **Edmund Soboń**.

Wiceprezydent **Mieczysław Grnyo** zapewnił, że teren bazaru przy ul. Świerkowej zostanie wyrównany i wyziwiony. Powstanie tam parking strzeżony, czynny przez sześć dni w tygodniu, poza sobotą, kiedy jest tam dzień targowy.

Zarząd Miasta podtrzymał decyzję w sprawie zakazu handlu przez obcokrajowców na bazarze przy ul. Sejneńskiej. Jeśli wpłynie formalny wniosek w tej sprawie, zostanie ona rozpatrzona ponownie. Nadal ściera się tam dwie grupy interesu – przeciwnicy i zwolennicy handlowców zza wschodniej granicy.

Radny **Zdzisław Przelomiec** wrócił do sprawy remontu suwalskiego ratusza i publikacji prasowych na ten temat. Sugeruje się w nich, że przetarg został przeprowadzony nieprawidłowo, a opuszczony budynek jest dewastowany i rozkradany. - *Czy prezydent, rzecznik Urzędu Miasta lub inna upoważniona osoba zrobili coś, aby sprawę wyjaśnić?* – zapytał.

Wiceprezydent M. Grnyo stwierdził, że nic mu nie wiadomo o rozkradaniu. Sekretarz Urzędu Miasta **Adam Karczewski** osobiście przekazał

klucze do ratusza inwestorowi. Założono też dwie bramy, które nie pozwalają, aby dziedzińiec tego budynku stał się składowiskiem śmieci. Przetarg został przeprowadzony prawidłowo. Wybrano najtańszą ofertę. Startujące w przetargu firmy nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń. Zresztą są odpowiednie procedury i instytucje kontrolujące.



Fragment ul. Bakalarzewskiej obok cmentarza. Fot. Z. Gałaszewski

Radny **Tadeusz Szymańczyk** zwrócił uwagę, że chodnik przy remontowanej ulicy Bakalarzewskiej na pewnym odcinku układany jest wyżej niż mur cmentarny. Może to grozić nieostrożnym przechodniom upadkiem na teren cmentarza. Wiceprezydent Grnyo obiecał, że w tym roku zostanie wykonana tam barierka zabezpieczająca chodnik.

Radny **Jarosław Zieliński** zapytał, czy Zarząd Miasta ma sprecyzowaną koncepcję włączenia się do inicjatywy powołania w Suwałkach wyższej szkoły zawodowej (jest on pełnomocnikiem w tej sprawie Podlaskiego Sejmiku Samorządowego) i czy wybrano już na ten cel jakiś budynek.

Wiceprezydent **Mieczysław Jurewicz** wyjaśnił, że Zarząd Miasta wypracował stanowisko dotyczące powołania w naszym mieście tego rodzaju placówki oświatowej. Nadal toczą się też dyskusje nad organizacją w

Suwałkach wydziału zamiejscowego Politechniki Białostockiej. Bazą lokalową dla wyższej uczelni mogłyby być szkoły ponadpodstawowe lub tzw. stary szpital przy ul. Kościuszki.

Radnego J. Zielińskiego zaniepokoiły doniesienia prasowe o zmniejszeniu Suwałkom przez Ministerstwo Edukacji Narodowej subwencji oświatowej. Chciał wiedzieć, jak zakończyła się ta sprawa, czy była to jedynie pomyłka. Wiceprezy-

macje o ilości uczniów, podały jako organ prowadzący Urząd Miasta, co zostało potraktowane jako samorząd gminny a nie powiatowy. Wyjaśnienia zostały wysłane. Jak potraktuje je ministerstwo – zobaczymy.

Trzecia interpelacja radnego Zielińskiego dotyczyła monografii Suwałk. Ze względu na wagę tego opracowania zaproponował on, aby powołać radę programową. Wiceprezydent **Maria Lauryn** wyjaśniła, że monografia będzie pracą zbiorową pod redakcją **Janusza Kopciała**. Został już powołany zespół redakcyjny, który będzie decydował o doborze materiału.

Radny E. Soboń zaproponował: utworzenie funduszu remontowego powstałego ze sprzedaży mieszkań komunalnych, którym dysponowałby Zarząd Budynków Mieszkalnych, wprowadzenie podatku od powierzchni chodnika zajmowanej przez rusztowania ustawione na czas remontu budynków oraz przydzielenie środków finansowych dla ZBM na zakup 700 krzewów, które zostałyby posadzone na Osiedlu II. Na swoje interpelacje nie otrzymał odpowiedzi w trakcie sesji, gdyż podczas tego punktu obrad nie było go na sali.

Anatolia Gagacka

## OFERTA DLA PRACODAWCÓW

Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach zaprasza do współpracy przy realizacji programów specjalnych mających na celu promocję zatrudnienia osób zakwalifikowanych do „grup ryzyka”. Pracodawcy, zatrudniający osoby objęte takimi programami, mogą liczyć na refundację części kosztów związanych z ich wynagrodzeniami, dojazdami do pracy, zakwaterowaniem, wyposażeniem stanowiska pracy, szkoleniem. Tworząc dla osób objętych programami specjalnymi dodatkowe miejsca pracy, mogą otrzymać pożyczkę ze środków Funduszu Pracy, której oprocentowanie może być o połowę niższe od obowiązującego przy udzielaniu pożyczek na utworzenie dodatkowych miejsc pracy dla bezrobotnych zamieszkałych w gminach uznanych za zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym (warunek – zatrudnienie skierowanych osób przez co najmniej 24 miesiące). Mogą też otrzymać pożyczkę nieoprocenowaną, jeśli zatrudnią skierowane osoby przez co najmniej 36 miesięcy.

Szczegółowych informacji dotyczących programów specjalnych udziela do 10 kwietnia br. Powiatowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71A, pok. 23. (ag)

# NIECODZIENNE SPOTKANIE

Seksuologia jest wielodyscyplinarną nauką zajmującą się życiem uczuciowo-seksualnym człowieka oraz kształtowaniem i rozwojem więzi międzyludzkich. Swoje powstanie zawdzięcza światowym sławom psychiatrii (np. S. Freudowi) i jest domeną głównie tej dziedziny medycyny, gdyż większość zaburzeń płciowych (niemoc płciowa czy zbożenia płciowe) ma charakter czynnościowy, a tylko niektóre - organiczny, np. choroby rozwojowe. Seksuologia jest w naszym kraju dziedziną stosunkowo mało popularną i w odczuciu społecznym nieco wstydlivą. Dlatego też i ilość specjalistów nie przekracza setki, a w naszym województwie jest tylko jeden. Są nimi najczęściej lekarze położnicy i ginekolodzy, którzy „przy okazji” zdobyli specjalizację seksuologa. Na naszym terenie nie ma ani jednej przychodni, która świadczy porady seksuologicz-

ne, bo Podlaska Kasa Chorych nie widzi takiej potrzeby. Wobec ogólnej niezajomości zagadnień seksualnych i pewnego zacofania w tej dziedzinie prowadzi się działalność oświatową poprzez specjalistyczne publikacje, poradnictwo przed-



Dr Krzysztof Boćkowski.

ślubne, poradnie zdrowia psychicznego czy spotkania z seksuologami.

W ubiegłym tygodniu do szpitala psychiatrycznego w Suwałkach został zaproszony jedyny w województwie podlaskim seksuolog dr **Krzysztof Boćkowski** – na co dzień położnik i ginekolog w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku. Spotkał się z personelem medycznym suwał-

skiego szpitala oraz jego aktualnymi i byłymi pacjentami. W czasie przedstawiania ogólnych problemów seksuologii podkreślał to, że pacjentem seksuologa jest zawsze para ludzi. Po przedstawieniu ogólnych założeń seksuologii odpowiadał na liczne padające z sali pytania. Interesowano się wpływem diety i leków (w tym psychotropowych) na życie seksualne, wiarygodnością dostępnej literatury, przyczynami trudności w znalezieniu partnerów. Jeden z pacjentów dopytywał się o przypadki występowania zaburzeń w życiu seksualnym partnerów tej samej płci i możliwości ich leczenia.

Równie ciekawe były odpowiedzi. Okazuje się, że skutecznymi afrodyzjakami są pikantne potrawy, a szczególnie te, do których dodano dużo pieprzu. Natomiast zdaniem seksuologów głównym celem życia seksualnego jest dążenie do uzyskania przez partnerów przyjemności, a nie prokreacja, co nie we wszystkich środowiskach jest akceptowane.

Tekst i foto: (zg)



## ZNALEŹĆ SIĘ W ŚCISLEJ CZOŁÓWCE

Dokończenie ze str. 7

całego województwa, kraju czy nawet Europy, czyli kręgów, od których moglibyśmy oczekiwać potencjalnego wsparcia decyzyjnego, finansowego i organizacyjnego dla realizacji naszych projektów. Dlatego sugeruję, by koncentrować się na takim zgrupowaniu zadań, które realizowałyby cele atrakcyjne zarówno dla rządu polskiego, jak i UE. Pierwszym takim celem jest wzmocnienie polskiej granicy wschodniej jako przyszłej granicy Unii Europejskiej. Powinno ono koncentrować się na zapewnieniu bezpieczeństwa tejże granicy, wzmocnieniu służb granicznych, celnych i porządko-

wych oraz rozwoju infrastruktury zarówno granicznej, jak transportowej. Suwałki mają szereg problemów komunikacyjnych. Bliskość granic i natężenie ruchu powodują daleko idące zniszczenia, szkodliwie oddziałują też na środowisko. Od kilku lat władze Suwałk przygotowują i zgłaszają projekty związane z przebudową układu komunikacyjnego miasta, budową obwodnicy, lotniska czy modernizacją linii kolejowych. Należałoby je dalej forsować i umieścić na najwyższym poziomie w strategii województwa. Drugi cel jest związany z szeroko rozumianym oddziaływaniem (w sferach gospodarczej, kultural-

nej i naukowej) tego obszaru na wschód. Dla Suwałk może to oznaczać koncepcje utworzenia - przy wsparciu środków unijnych - uczelni wyższej, która odgrywałaby rolę nie tylko lokalną, ale i międzynarodową. To również miejsce pracy i kształcenia dla naszych mieszkańców. Jeśli zaś chodzi o całą sferę spraw gospodarczych, wystarczy nawiązać do działań, które podejmuje Polsko-Litewska Izba Gospodarcza. Należy zaakcentować obecność naszych firm na Wschodzie, warto pomyśleć o tworzeniu funduszy gwarancyjnych i bezpieczeństwa naszych przedsiębiorstw na rynkach gospodarczych. Trzeci obszar oddziaływania to wykorzystanie naszych walorów

ekologicznych. Dla UE ochrona najbardziej cennych przyrodniczo obszarów jest zadaniem priorytetowym i na to przeznaczone są wysokie środki. Dzieje się to czasem kosztem innych szans rozwoju, np. przemysłu, tworzenia dużych podmiotów gospodarczych. Należy zainwestować w infrastrukturę turystyczną, by umożliwić mieszkańcom utrzymanie się z turystyki. Czwarty obszar związany jest z rozwojem rolnictwa i restrukturyzacji obszarów wiejskich. On może nie dotyczyć samych Suwałk, ale okolic. Mimo to jest ważny również dla mieszkańców miasta. Jestem przekonany, że takie podejście do formułowania strategicznych celów będzie atrakcyjne zarówno dla mieszkańców Suwałk, jak i dla partnerów w kraju i za granicą.

Dziękuję za rozmowę.



„Podlasie skubie Mazowsze” zatytułował „Kurier Poranny” swój zgoła sensacyjny tekst o projektach wiceministra transportu **Krzysztofa Tchórzewskiego**, który myśli o włączeniu rodzinnych Siedlec do województwa podlaskiego. Mówi, że jeśli pozostaną one w granicach województwa mazowieckiego to stracą szansę na pieniądze z Unii Europejskiej. Nasi działacze samorządowi, jeśli wierzyć dziennikarzom, odnieśli się do pomysłu prawie entuzjastycznie. Prof. **Adam Dobroński** uważa, że włączenie Siedlec pozwoliłoby rozwiązać problem całej „ściany wschodniej”, do czego Warszawa nie ma serca. (...) Proponuje też dalej skubać Mazowsze i później zarzucić przynętę na Ostrów Mazowiecką i Ostrołękę, które przed wojną wchodziły w skład województwa podlaskiego.

Zmiany terytorialne są oczywiście na wodzie pisane, tym bardziej że samorząd województwa ma u siebie potężne problemy z sensownym opracowaniem strategii rozwoju województwa podlaskiego. A jest to superważny dokument, bo bez niego Unia Europejska nie wyłoży ani pół euro na jakikolwiek projekt. Przyjęto w Brukseli zasadę, że to, co nie będzie ujęte w strategii, nie może być dofinansowane przez UE. Może dlatego, co wychwycił prof. Adam Dobroński, zapisano w dokumencie chęć wymiany muszli klozetowych w gabinecie letniej rezydencji marszałka w Łomży.

W Suwałkach „Tygodnik Północny” oburza się na Radę Powiatową AWS, która zaproponowała, by suwalski PEC umorzył 4 miliony złotych, jakie szpital wojewódzki jest mu winny za dostarczone ciepło. Dlaczego wicewojewoda podlaski pragnie wymusić od mieszkańców naszego miasta pokrycie długów, za które odpowiedzialny jest Skarb Państwa. Umorzenie musi spowodować

wzrost opłat za ogrzewanie mieszkań. Przewodniczący Rady Powiatowej AWS, p. Leszek Lewoc, winien skierować ten apel do wicewojewody podlaskiego Leszka Lewoca. Nie wiadomo, jak zakończy się spór, choć, jak doniosła „Gazeta Współczesna”, suwalski szpital ma być prywatyzowany na tzw. szybkiej ścieżce. **Elżbieta Cichocka** w „Gazecie Wyborczej” ma o prywatyzacji nienajlepsze zdanie i przestrzega przed irracjonalnymi oczekiwaniami rozbudzonymi przez polityków w związku z prywatyzacją. Konkurencja, podniesienie jakości usług i spadek kosztów – to wszystko ma ponoć automatycznie przynieść prywatyzacja. Nie przyniesie. Wystarczy już dzisiaj frustracji związanych z reformą; naprawdę nie ma potrzeby dokładać nowych. Ta sama gazeta relację z konferencji dyrekcji szpitali, które brały udział w programie pilotażowym, zatytułowała „Spotkanie klubu frajerów”.

Może nie jak frajerzy, ale nie całkiem serio poczuli się suwalscy policjanci, na których holenderscy koledzy mają realizować finansowany przez Unię Europejską program „Policja – współpraca ze społeczeństwem i aktywne modelowanie wizerunku Policji w społeczeństwie”. Jak wynika z obszernych dziennikarskich relacji, chodzi o to, by interesantów, ale nie zatrzymanych, traktować kawą lub herbatą. Rozmawiać w pokoju czystym i gustownie urządzonym oraz cierpliwie wysłuchiwać nawet „dziwnych problemów”. Lepiej realizować takie programy, niż jak w Warszawie sparaliżować miasto gigantycznym korkiem, by wyłuskać złodziei samochodów. **Tomasz Nałęcz** we „Wprost” nazywa ten pomysł najbardziej prymitywnym żartem zaczerpniętym z najgłupszego dowcipu o milicjantach.

Marek Starczewski

## ZŁOTY ŚRODEK

W Polsce tworzy się często prawo, które już w momencie uchwalania jest oderwane od realiów, czasami uwzględniające jedynie punkt widzenia jakiejś partii lub określonego lobby. Przykładem tego jest sejmowa ustawa zakazująca rozpowszechniania pornografii. To jedynie pobożne życzenie, w którym sporo niejasności i brak tzw. złotego środka.

W matematyce złoty środek to proporcjonalny, wyważony podział figury geometrycznej. W życiu codziennym taki złoty środek to wybór wyważonej zdroworozsądkowej decyzji (uchwały, zarządzenia itp.) spośród różnych wariantów.

Gdy słucham przeciwstawnych wypowiedzi na temat pornografii, w tym kłótni na temat jej definicji, to odnoszę wrażenie, że w parlamencie za mało osób reprezentuje taki złoty środek.

Badania przeprowadzone wśród dzieci i młodzieży wskazują, że ok. 70 proc. zetknęło się z pornografią. Łatwo z tego wywnioskować, że mimo braku definicji pornografii nawet ci młodzi ludzie są jej - z lepszym lub gorszym rozpoznaniem - świadomi. Podobnie jak każdy z nas wie, co oznacza np. słowo „łysy”, mimo że nie spotkałem definicji ściśle wiążącej konkretną liczbę włosów z tym terminem.

Każdy, kto nie pragnie, aby on sam lub członkowie jego najbliższej rodziny występowali w pornobiznesie, winien samą miarę stosować w stosunku do innych ludzi. Natomiast prawo, nie tylko z tego zakresu, winno być rozsądne z odrzuceniem skrajności, stając na straży ludzkiej godności i przyzwoitości.

Jerzy Broc

## BABSKIE POGADUCHY

### DAĆ - CZY NIE DAĆ?

No cóż, trzeba przyznać się do tego głośno. Może niepotrzebnie, bo statystyki powiedziały to już za nas: jesteśmy narodem bardzo korupcyjnym. Dają i biorą celnicy i lekarze, policjanci i nauczyciele, politycy i urzędnicy. Dają już dzieci w przedszkolu (kwiatki i czekoladki), żeby przypodobać się pani. Dają dorośli, gdy chcą dostać pracę, działkę - dawniej talon na samochód czy upragniony dywan. Towarów w sklepach pełno, a my nadal dajemy. Wzbudza to w nas niepokój moralny, ale... dajemy. Często po negatywnie rozwiązanej sprawie mamy wyrzuty sumienia (!) i utwierdzamy się w przekonaniu, że gdybyśmy dali, to na pewno byłoby inaczej. Dajemy więc, by dopomóc losowi, ale jest to już tylko usprawiedli-

wianie samych siebie. Proszę nie zaprzeczać. Gdybyśmy nie dawali, to nie byłoby np. ogromnych dacz w samym sercu parków narodowych czy rosnącegię w błyskawicznym tempie fortan niektórych osób. Dajemy (i bierzemy), bo takie wzorce przekazywali nam nasi rodzice, bo tak jest u nas ogólnie przyjęte, bo ten proceder stał się już u nas chyba normą, tradycją - a tradycję trudno zmienić.

Dawać (i brać) czy nie - to pytanie, na które każdy z nas musi sam sobie odpowiedzieć.

Ja już wiele spraw w życiu załatwiłam i nie zawsze używałam do tego wdzięku osobistego i pięknych oczu. Kto jeszcze ma odwagę podpisać się pod tym wyznaniem?

Zocha

CZYTAJ

**TYGODNIK SUWALSKI**



# SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza



## WIELKI KONCERT MUZYCZNY W SUWAŁKACH

Niezwykłym wydarzeniem 1909 roku był koncert muzyczny zorganizowany przez **Emila Młynarskiego**, znakomitego skrzypka, dyrygenta o światowej sławie i kompozytora. Rodzice jego mieszkali w Suwałkach: ojciec Kazimierz był



**Emil Młynarski (1870 – 1935).**  
Repr. z książki: *Janusz Mechanisz: Młynarski, Suwańskie Towarzystwo Muzyczne 1994.*

urzędnikiem Ministerstwa Skarbu, matka – Fryderyka z Birnbrodtów - pochodziła z rodziny mieszczańskiej z Królewca. W 1870 roku ojciec został delegowany służbowo do nadgranicznego miasteczka Kibarty. Przeniosła się tam również cała rodzina. W dniu 18 lipca urodził się im czwarty z kolei syn - Emil Szymon. Wkrótce Młynarscy powrócili do Suwałk. Mały Emil zdradzał wielkie zdolności muzyczne. Początkowo pobierał lekcje u miejscowego nauczyciela. Po kilku latach rodzice, a szczególnie matka, uznali, że należy rozwijać jego talent, korzystając z pomocy wybitnych muzyków pedagogów. Nauczycielem Emila miał być dyrektor Instytutu Muzycznego w Warszawie, Apolinary Kątski, który jako jedyny Polak pobierał lekcje u słynnego skrzypka Nicolò Paganiniego. Niestety, w czerwcu

1879 roku Apolinary Kątski zmarł. W tej sytuacji Młynarscy zdecydowali się wysłać syna do Petersburga.

Tam od 1800 roku Emil był uczniem gimnazjum i klasy skrzypiec w miejscowym konserwatorium.

Uczył się w gronie wybitnych kolegów pod kierunkiem sławnego skrzypka, dyrygenta i pedagoga Leopolda Auera. Studiował równocześnie kompozycję i instrumentację - tę ostatnią pod kierunkiem znakomitego Mikołaja Rimskiego-Korsakowa. Po ukończeniu studiów Emil Młynarski rozpoczął samodzielną działalność koncertową. Jako skrzypek wirtuoz występował z wielkim powodzeniem w Petersburgu, Odessie, Kijowie, Wilnie, Warszawie i wielu miastach niemieckich.

Po kilku latach zrezygnował jednak z kariery skrzypka i przyjął posadę profesora w szkole Cesarskiego Towarzystwa Muzycznego w Odessie.

W 1898 roku został dyrygentem, a potem dyrektorem Warszawskiej Opery. Stał się także współorganizatorem Warszawskiej Filharmonii. Od 1901 roku był jej dyrygentem muzycznym i pierwszym dyrygentem. Po rezygnacji z pracy w operze, a później i w filharmonii, od 1904 roku przez trzy kolejne lata był dyrektorem Instytutu Muzycznego w Warszawie.

W 1907 roku został zaproszony na koncerty do Anglii, a od 1910 roku przyjął stanowisko w Scottish Choral and Orchestral Union w Glasgow.

Podczas pobytu w kraju w 1909 roku wystąpił z inicjatywą zorganizowania w Suwał-

kach wielkiego koncertu muzycznego na rzecz niezamożnych uczniów Polskiej Szkoły Handlowej. Zapowiadany kilkakrotnie w „Tygodniku Suwałskim” koncert odbył się 30 września w odnowionej sali Resursy Miejskiej (obecnie budynki ROKiS). Wzięli w nim



**Suwałki przed I wojną światową. Z prawej fragment nowego rynku. Po lewej budynek Resursy Miejskiej. Tu odbył się koncert. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Okręgowego, repr. W. Arasimowicz.**

udział: **Paweł Kochański** - skrzypek światowej sławy, uczeń i przyjaciel Młynarskiego; jego młodszy brat **Eli Kochański** - znakomity wiolonczelista, oraz znany pianista **Ludwik Gramadzki**.

Emil Młynarski przyjął na siebie rolę akompaniatora Kochańskich.

Przytoczmy fragment wypowiedzi sprawozdawcy „Tygodnika Suwałskiego”:

„(...) sala Resursy wypełniona była po brzegi żądną artystycznych wrażeń publicznością. P. Kochański - to skrzypek pierwszorzędnej miary. Podziwialiśmy wykonanie utworów Mendelssohna (koncert e-moll), Saint Saensa (Rondo Capriccioso), Młynarskiego (Kołysanka, Mazur). Wszędzie wysoka inteligencja, przepyszne frazowanie, wybitna indywidualność, nieskazitelna czy-

stość i głębokość tonu, wprost bajeczna technika; toteż entuzjazm publiczności dochodził do punktu kulminacyjnego (...) Rodzony brat poprzedniego, p. Eli Kochański, ze swojej wiolonczeli dobywał cudowne dźwięki (...) czy to w utworach o powolnym tempie (Serenada Heiberta), czy też wymagających pokonania technicznych

trudności (Tarantella i Rapsodia Poppera).”

Rozpowszechnieniem programów koncertu zajęły się m.in. panie Emilowa Młynarska (z domu Anna Talko-Hryncewicz) i Ludwika Gramadzka.

Dochód z koncertu wyniósł: za bilety - 602 ruble 10 kopiejek, za programy - 360 rubli 98 kopiejek. Po odliczeniu niezbędnych wydatków organizacyjnych do kasy szkolnej przekazano 780 rubli i 70 kopiejek.

Była to na owe czasy suma znaczna. Umożliwiła kontynuację nauki wielu uboższym uczniom.

\*\*\*

Sylwetkę Emila Młynarskiego opracowałem na podstawie publikacji: *Janusz Mechanisz: Młynarski, Suwańskie Towarzystwo Muzyczne 1994.*

**Zygmunt Filipowicz**

## ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Suwałkach

ogłasza publiczny przetarg ustny na wynajem, na okres do trzech lat, lokalu użytkowego (z przeznaczeniem na magazyn/hurtownię) położonego w Suwałkach przy ul. Pułaskiego ob. nr 18.

Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi 618,24 mkw., cena wywoławcza 2,50 zł/mkw. (netto), wadium 2.000,00 zł.

Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną.

Lokal wystawiony jest do przetargu w aktualnym stanie technicznym.

Przedmiotem przetargu jest stawka czynszu netto. Koszty eksploatacji przyszły najemca pokrywa odrębnie. Po zawarciu umowy przyszły najemca zobowiązany jest wpłacić kaucję zabezpieczającą w wysokości dwukrotnej miesięcznej stawki czynszu brutto, wyliczoną w oparciu o stawkę czynszu za 1 mkw. wylicytowaną w przetargu.

**Przetarg odbędzie się o godz. 10.00 w dniu 19.04.2000 r. (środa) w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pokój nr 3.**

Wadium należy wpłacić w kasie ZBM do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. nr 3 lub telefonicznie: 566-76-93 wew. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

93/2000

## OGŁOSZENIA DROBNE

- Chałupnictwo. Tel. (043) 823-28-72. 57/2000
- Zatrudnię panie w ekskluzywnym nocnym klubie „Jessica”. Zapewniam zakwaterowanie, bezpłatne solarium, siłownię. Wysokie zarobki. Tel. (086) 216-64-07 (po 18.00). 58/2000
- Praca chałupnicza akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału i odbiór surowca. Materiał po otrzymaniu znaczka 6,50. „Nintendo” skrytka 28 /K 73-240 Bierzwnik. 64/2000
- Sprzedam mieszkanie, 80 mkw. na ul. Witosza. Tel. 0604-060-519. 76/2000
- Kupię mieszkanie trzypokojowe w Suwałkach. Tel. (22) 864-41-48. 79/2000
- Sprzedam TANIO dom murowany 300 mkw. (co, woda, telefon) + gospodarstwo z zabudowaniami 14 ha w okolicy Wізajn. Telefon (87) 568-84-27. 78/2000
- Aktualnie zlecę szycie, pakowanie, składanie – 0606-641-253, 0604-153-445. 77/2000
- Chałupnictwo – dostawa, odbiór wyrobów, z ofertą bez kaucji za materiał. Informacje bezpłatne: zaadresowana koperta zwrotna, dwa znaczki luzem. „Dajrob”, 09-400 Płock, Norwida 7/10. 80/2000
- Poszukujemy do pomocy przy rekrutacji na wyjazdy turystyczno-zarobkowe małe biura turystyczne. Podanie kierować: OM „Interregion”, ul. Krzemienieckiej 9A, 80-448 Gdańsk, tel. 058/520-28-81. 84/99
- Praca sezonowa, zbiory owoców, wyjazd 5-12 tygodni. W 1999 r. dniówka przeciętna 180 zł (rekordowe pow. 500 zł). Akord, wypłaty codziennie. Informacja Biała Podlaska 083/344-44-35 (10.00 – 16.00), Gdańsk 058/520-28-81 (10.00 – 16.00), OM „Interregion”. 85/2000
- Osoby z samochodem osobowym. Wyjazd, zbiór owoców, 5-12 tyg. W '99 dniówki przeciętne 180 zł (rekordowe pow. 500 zł). Opłata wyjazdowa 165 zł. Biała Podlaska 083/520-28-81 (10.00 – 16.00), Gdańsk 058/344-00-94 (10.00 – 16.00), OM „Interregion”. 86/2000
- Zawiadamiamy, że spotkanie z kapelanem Związku Dzieci Wojny księdzem Stefanem Karpińskim odbędzie się w dniu 17 kwietnia br. o godz. 18.00 w kościele przy ul. Witosza w Suwałkach - pełnomocnik Zarządu Głównego. 89/2000

## MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,  
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **uaktualnienie dokumentacji projektowej budowy ulicy Grunwaldzkiej na odcinku od ul. Bakalarzewskiej do ul. Sikorskiego** w Suwałkach.

Termin realizacji usługi - **31.05.2000 r.**

Wadium w wysokości **450,00 zł** należy wnieść do dnia **18.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Irena Surażyńska - tel. (087) 566-78-55  
[sprawy techniczne] - pokój nr 4
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura]  
pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na uaktualnienie dokumentacji projektowej budowy ulicy Grunwaldzkiej na odcinku od ul. Bakalarzewskiej do ul. Sikorskiego w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **19.04.2000 r. o godz. 10<sup>00</sup>.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **19.04.2000 r. o godz. 10<sup>30</sup>** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **90%**,
- doświadczenie zawodowe – **10%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

92/2000

## URZĄD MIEJSKI W SUWAŁKACH

ogłasza

**przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki Polonez Caro, rok produkcji 1995.**

Cena wywoławcza 2.500,00 zł – pojazd po kolizji drogowej.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 kwietnia 2000 r. w Urzędzie Miasta, ul. Noniewicza 10, pokój nr 431, o godz. 11.00.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do godz. 9.00 w przeddzień przetargu na konto Urzędu Miejskiego PBK O/Suwałki 11101532-778-3620-3-06.

Samochód można oglądać w dniu przetargu przy ulicy Północnej 42 w Suwałkach od godz. 8.00 do 10.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wszelkich informacji na temat przedmiotu przetargu udziela pan Roman Dębski, tel. 665-33-21 w godz. 8.00 – 14.00.

83/2000



## OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 36 a ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. nr 67, poz. 329 z późniejszymi zmianami) oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w przedszkolach oraz w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. nr 14, poz. 126), a także w oparciu o przepisy § 2 Regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora przedszkola, szkoły i placówki, dla których organem prowadzącym jest Miasto Suwałki, przyjętego Uchwałą nr XII/95/99 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 28 kwietnia 1999 r.

Zarząd Miasta Suwałk  
ogłasza konkurs  
na stanowisko dyrektora

Zespołu Placówek Pracy Pozaszkolnej w Suwałkach

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać wymagania określone w powołanym wyżej rozporządzeniu, tj. winni posiadać:
    - 1) wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym oraz kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w tej placówce,
    - 2) co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
    - 3) co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu lub szkole (placówce) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska lub pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora kandydat obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej (wymóg posiadania oceny nie dotyczy kandydatów zatrudnionych na stanowiskach wymagających kwalifikacji pedagogicznych w urzędach administracji rządowej, kuratoriach oświaty oraz specjalistycznych jednostkach nadzoru pedagogicznego),
    - 4) potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie placówki.
- Kandydaci, którzy zdecydują się przystąpić do konkursu, składają w Wydziale Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Noniewiczza 10, pokój 320, w terminie do dnia **14 kwietnia 2000 r.** dwie zaklejone koperty, w tym:
- 1) jedną kopertę zawierającą koncepcję i program działania placówki z dopiskiem „Koncepcja”,
  - 2) drugą kopertę zawierającą:
    - a) kwestionariusz osobowy ze zdjęciem,
    - b) życiorys z przebiegiem pracy pedagogicznej,
    - c) ocenę pracy pedagogicznej lub ocenę pracy w szkole wyższej (z wyjątkiem kandydatów, o których mowa w pkt 1 ppkt 3 ogłoszenia),
    - d) odpis dyplomu i inne dokumenty lub ich kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem przez organ, który je wydał, bądź przez pracodawcę, świadczące o posiadanych kwalifikacjach,
    - e) świadectwo zdrowia,
  - 3) na obu kopertach kandydaci podają: imię i nazwisko, adres do korespondencji i numer telefonu, nazwę placówki, w której ubiegają się o stanowisko dyrektora, a także zamieszczają dopisek „konkurs”.
3. O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci, którzy złożyli wymagane dokumenty, zostaną powiadomieni odrębnym pismem.

90/2000

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji  
w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,  
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

## ogłasza

przetarg nieograniczony na **wykonanie i remont oznakowania poziomego grubowarstwowego ulicy Utrata w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **31.05.2000 r.**

Wadium w wysokości **2.500,00 zł** należy wnieść do dnia **17.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 30,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Anna Topolska - tel. (087) 566-78-55  
[sprawy techniczne] - pokój nr 14
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura]  
pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na wykonanie i remont oznakowania poziomego grubowarstwowego ul. Utrata w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **18.04.2000 r. o godz. 10<sup>00</sup>**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **18.04.2000 r. o godz. 10<sup>30</sup>** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena - **85%**,
- doświadczenie zawodowe - **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

87/2000

## ZARZĄD MIASTA

informuje,

że w dniu 29 marca 2000 r. w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach przy ul. 23 Października 20 na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Suwałki przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

88/2000

## ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ul. Składowa 5, tel. (fax) 566-76-93

ogłasza przetarg nieograniczony na opracowanie audytów energetycznych niżej wymienionych budynków:

- ★ Osiedle II blok 1
  - ★ ul. Emilii Plater 30
  - ★ ul. M. Curie-Skłodowskiej 6
1. Termin realizacji: 12 maja 2000 roku.
  2. Oferty należy składać do dnia 12 kwietnia 2000 roku do godz. 9.00 w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych.
  3. Wadium w wysokości 300,00 zł należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.
  4. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **12 kwietnia 2000 roku o godz. 10.00** w Dziale Technicznym ZBM.
  5. Uprawniony do kontaktów z oferentami - Andrzej Dziermejko, Dział Techniczny ZBM, tel. 566-76-93.

91/2000

## WICEMISTRZOWIE HOLANDII

Suwalsko-głębczycka badmintonowa para deblowa **Robert Mateusiak** i **Michał Łogosz** zdobyła w niedzielę, 2 kwietnia, wicemistrzostwo Holandii. Przegrali tam dopiero w finale z Bułgarami Popowem i Stojanowem w trzech setach 15:11, 9:15, 9:15.

Nie powiodło się natomiast **Jackowi Niedźwiedzkemu**, który przegrał już w pierwszej rundzie ze Szwedem Rocardem Magnussonem 1:3 (16:17, 15:11, 10:15). Natomiast wielkiego pecha miała **Joanna Szleszyńska**. Wprawdzie w pierwszej rundzie wygrała z Dunką Anne Marie Pedersen 8:11, 11:4 i 11:6, ale już w 1/8 finału trafiła na przyszlą triumfatorkę mistrzostw Dunkę Lonneke Janssen, z którą przegrała w dwóch setach 7:11 i 9:11. Również w grze podwójnej z Angeliką Węgrzyn, po wolnym losie w pierwszej rundzie, przegrały w 1/8 finału z duńską parą Sorensen/Worm 14:17 i 2:17.

Po kolejne olimpijskie punkty nasi badmintoniści udają się na mistrzostwa Chorwacji, które odbędą się w dniach 6-9 kwietnia.

(zg)

## CZY BĘDZIE KOLEJNY KRĄŻEK?

W oczekiwaniu na półfinał mistrzostw Polski w piłce siatkowej w kategorii juniorów młodszych podopieczni **Tadeusza Jasińskiego** wygrali w Białymstoku wojewódzki półfinał olimpiady młodzieży organizowanej dla uczniów pierwszych i drugich klas szkół średnich. Pokonali tam Zespół Szkół Rolniczych w Białymstoku 2:0 (25:7, 25:19) i Technikum Mechaniczne w Białymstoku również 2:0 (25:7, 25:7). Finał odbędzie się w czwartek, 6 kwietnia, w hali sportowej II LO w Suwałkach z udziałem siatkarzy Zespołu Szkół Ekonomicznych w Bielsku Podlaskim, III LO w Białymstoku, Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku i oczywiście – II LO w Suwałkach. Początek gier o godz. 10.30. Dużo wskazuje na to, że suwalczanie wzbogacą swoją medalową kolekcję o kolejny złoty krążek.

(zg)

## PO REKORDY DO LONDYNU

W końcu marca w Londynie odbyły się mistrzostwa Europy w pływaniu Federacji INAS – osób niepełnosprawnych. W skład reprezentacji Polski wchodził również dwaj suwalczanie – **Andrzej Gimier** i **Paweł Lepko**. Startując wraz z kolegami z Gdańska w sztafecie na dystansie 4 x 50 m stylem zmiennym, zdobyli złote medale i ustanowili rekord świata swojej federacji. W tym samym składzie startowali również w sztafecie 4 x 100 m stylem dowolnym i wywalczyli brązowy medal. Natomiast w wyścigach indywidualnych Andrzej Gimier zdobył srebrny medal na dystansie 50 m delfinem, a w tym samym stylu na dystansie 100 m zajął czwarte miejsce. Przy okazji w obydwu tych wyścigach ustanowił rekordy Polski. Natomiast Paweł Lepko w wyścigach indywidualnych popisywał się umiejętnościami pływackimi w stylu dowolnym. Wprawdzie medali nie zdobył, ale na dystansie 100 m zajął czwarte miejsce, a na 50 i 200 m – piąte. Osiągnięte wyniki na 100 i 200 m są nowymi rekordami Polski.

Przypominamy, że obydwaj pływacy trenowani przez **Dariusza Drazbę** i **Jerzego Piątkowskiego** uzyskali już wcześniej nominacje do udziału w paraolimpiadzie Sydney '2000.

(zg)

## W skrócie

W trzecim turnieju Ligi Piłki Siatkowej Szkół Średnich Dziewcząt osiągnięto następujące wyniki: Salos Centrum – Technik Augustów – 3:2, II LO Suwałki – LO Sejny – 3:0, Ekonomik Suwałki – Hańcza Suwałki – 3:1. W turniejowej tabeli prowadzi II LO Suwałki, które wyprzedza Hańczę, Ekonomik, Salos, Technika i LO Sejny. Kolejny turniej odbędzie się w środę, 5 kwietnia, w Sejnach.

(zg)

## OCZEKUJĄC NA JUBILEUSZ

Wigry zakończyły wreszcie serię porażek 0:1, niezależnie od tego czy grały na swoim boisku, czy przeciwnika. W niedzielę, 2 kwietnia, w wyjazdowym meczu o mistrzostwo III ligi z rezerwami stołecznej Legii przegrały już 0:4 i uplasowały się na drugiej od końca pozycji w tabeli. Tym razem rywale zdobyli gole z dwóch rzutów karnych, jednego z pozycji ocierającej się o spalonego i drugiego w ostatniej minucie znacznie przedłużonego meczu. Jest to więc już czwarty z rzędu trzecioligowy mecz nie tylko przegrany, ale też bez żadnej zdobytej bramki. W najbliższą sobotę, 8 kwietnia, zapewne doczekamy się skromnego jubileuszu – piątej porażki, bo do Suwałk przyjeżdża lider rozgrywek – Dolcan Ząbki, który nie zwykł w tym roku tanio sprzedawać skóry. Co dziwniejsze, trenerzy ligowych przeciwników nie wypowiadają się źle o suwalskich piłkarzach. Niedawno trener Bałtyku Gdańsk Wojciech Niedźwiecki pochlebnie mówił o piłkarzach pozyskanych do Wigier z Białorusi,

twierdząc, że trzeba dać im trochę czasu na aklimatyzację się w zespole. Natomiast drugi trener Legii Krzysztof Gewara widział wiele pozytywów w całej naszej drużynie i dawał jej wiele szans na utrzymanie się w III lidze. Być może ludzie z zewnątrz lepiej widzą, bo z suwalskiego podwórka wygląda to inaczej. Chyba że opanowała nas epidemia zaćmy. Jeśli jednak wzrok nam nie szwankuje i nic się nie zmieni, to jesienią będziemy obserwować czwartoligowe podlaskie derby. Niewykluczone, że partnerem Wiojgi będzie w nich białostocka giellonia, choć tam nie cackają się z futbolowymi niby-supergwiazdami i po ostatnim przegrany meczu podziękowano jednej z nich za współpracę. My natomiast obarczamy winą wszystko to, co niekoniecznie musi być główną przyczyną porażek – kiepskie boiska, niesprzyjającą pogodę, niesprawiedliwych arbitrow, a najczęściej pecha. A może najzwyczajniej w świecie coś w tym piłkarskim suwalskim balecie jest nie tak?

Zygmunt Gałaszewski

## KARATECY NA MEDAL

Trzy medale zdobyli nasi sportowcy na Mistrzostwach Polski Wschodniej w Karate Kyokushin, które odbyły się w Elku.

W turnieju startowało 79 zawodników z 17 klubów. Z naszych zawodników najlepiej wypadł **Tomasz Luto**, zdobywając tytuł wicemistrzowski w kategorii kata. Natomiast brązowe medale wywalczyli **Justyna Wasilewska** w kata i **Łukasz Mazur** w kumite w wadze do 65 kg. Trenerem medalistów jest **Marek Krejpcio**.

(zg)

## TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Noniewiczza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer**, **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Grażyna Serafin**, **Dorota Skłodowska**, **Marek Starczewski**, **Anna Zdancewicz**. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# BRAZOWA „TRÓJKA”, SREBRNA „JEDENASTKA”

W Suwałkach odbyły się finały Mistrzostw Województwa Podlaskiego w Unihokeju w kategorii dziewcząt i chłopców szkół podstawowych zorganizowane przez Podlaski Szkolny Związek Sportowy.

W turnieju dziewcząt wystąpiło 8 najlepszych zespołów wyłonionych w turniejach ćwierćfinałowych - SP 6 Białystok, SP 1 Grajewo, SP Suchowola, SP 3 Suwałki, SP 11 Suwałki, SP Drogoszewo, SP Gródek i SP Krynki. Po rozegraniu spotkań półfinałowych do finału zakwalifikowały się drużyny: SP Suchowola, SP Gródek, SP 1 Grajewo i SP 3 Suwałki.

Mistrzostwo zdobyła szkoła w Gródku, wyprzedzając SP 1 Grajewo i SP nr 3 Suwałki.

W drodze do brązowego medalu suwalczanki w grach półfinałowych pokonały SP Krynki 2:1 i SP Drogoszewo 1:0. Natomiast przegrały z późniejszymi mistrzyniami 1:2. Ponieważ ten ostatni wynik został zaliczony również w rozgrywce finałowej, dziewczęcy z „trójki” nie miały już praktycznych szans na złoty medal. Natomiast dwa zdobyte punkty w remisowych meczach finałowych z SP 1 Grajewo (0:0) i SP Suchowola (2:2) wystarczyły im do zajęcia trzeciego miejsca i pierwszych mistrzowskich medali w historii szkoły. Reprezentację SP 3 tworzą uczennice klas IV – VI.

Brązowe medalistki zagrały w składzie: **Kamila Burba, Natalia Burba, Ewelina Sobolewska, Katarzyna Staniszevska, Katarzyna Wróbel, Anna Pawlukanis i Arleta Lewoń.**

*Brązowe unihokeistki z SP 3.*

Trener – **Janusz Dolistowski.**

Nieco gorzej wypadła reprezentacja SP 11. Po półfinałowym zwycięstwie z SP 6 Białystok 2:0 i porażkach z SP 1 Grajewo 0:3 i SP Suchowola 2:3 wraz z SP Krynki zajęły w ostatecznym rozrachunku V – VI miejsce.

Chłopcy grali w identycznym



*O kolejną bramkę walczy Mariusz Ołownia (z lewej).*

trybie jak dziewczyny. Udział w turnieju wywalczyło w ćwierćfinałach osiem zespołów: SP 7 Suwałki, SP 11 Suwałki, SP 48 Białystok, SP 1 Grajewo, SP Czartajew, SP Jarnuty, SP Krynki i SP Suchowola. Mistrzostwo zdobyła SP nr 1 Grajewo, wyprzedzając SP nr 11 Suwałki, SP nr 48 Białystok i SP Krynki.

W drodze do srebrnego me-

dal u trenowani przez **Romana Twerdyka** nasi unihokeiści pokonali w półfinale SP Czartajew 8:0 i SP Jarnuty 7:1. W turnieju finałowym wygrali po dramatycznym meczu z SP 48 Białystok 2:1 i przegrali ze złotym medalistą mistrzostw - SP nr 1 Grajewo 3:5. Natomiast zwycięstwo z SP Czartajew zostało

przeciwników, nie oddali im pola i po doprowadzeniu do remisu, przy okresowej przewadze gości, zdobyli w drugiej połowie spotkania zwycięskiego gola. Nie sprostali natomiast grajewianom Wprawdzie próbowali nawiązać z nimi równorzędną walkę, ale doświadczeni przeciwnicy łatwo zaaplikowali im pięć goli na wagę mistrzostwa województwa. Unihokeiści z Grajewa nie są w tej grze nowicjuszami. Grają już cztery lata i na swoim koncie mają brązowe medale w mistrzostwach makroregionu zdobyte dwa i trzy lata temu.

Suwalaska „Jedenastka” wystąpiła w składzie: **Radosław Kowalewski, Mariusz Krzywicki, Tomasz Kruszyłowicz, Mariusz Ołownia, Marcin Wasilewski, Kamil Bułtralik i Radosław Winnik.** Mariusz Ołownia otrzymał też honorowy dyplom za zajęcie drugiego miejsca w klasyfikacji na króla strzelców, a za najlepszego zawodnika swojej drużyny został uznany Radosław Kowalewski. Suwalczanie zanotowali też drugie pod względem wysokości zwycięstwo w turnieju. Jednak ich 8:0 z Czartajewem znacznie ustępowało wygranej 15:0 Grajewa z tym samym przeciwnikiem.

Natomiast nic nie można napisać o drugiej suwalskiej drużynie – reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 7 w Suwałkach. Po prostu nie zgłosiła się ona na turniej, nawet nie informując o tym organizatorów mistrzostw.

Tekst i foto:(zg)

*Srebrni unihokeiści z SP 11.*



# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

Niestety, zamieszczona w poprzednim „HYDE PARKU” informacja magazynu „BOSS” i opinie, przekazane nam drogą telepatyczną, nie znalazły dotychczas oficjalnego potwierdzenia. Niemniej niczego nie można wykluczyć.

### WOJEWODZINA W SUWAŁKACH

Podlaska wojewodzina Krystyna wreszcie przybyła do Suwałk, aby spotkać się z szeroką reprezentacją suwalskich władz. Spotkanie było przewidziane na godz. 12.00, ale na salę konferencyjną przybyła ona z marszu z piętnastominutowym opóźnieniem. Po wstępnym rozejrzeniu się opuściła salę obrad. Po upływie kolejnych minut znów ją ujrzeliśmy w towarzystwie prezydenta Grzegorza Wołagiewicza. A więc tradycyjny zwyczaj, że zaproszony decydent najpierw odwiedza gabinet zapraszającego, a dopiero potem razem przybywają na salę obrad, nie został zachowany. Jednak i tak przedstawiciele suwalskiej centrali mieli szczęście, bo nierzadko białostoccy funkcjonariusze, przebywając w Suwałkach, z daleka omijają „czerwony” ratusz.

### Może też ślub z Suwałkami?



Fot. Z. Gałaszewski

### PRZEJADAJĄCY SIĘ PACJENCI

Według oficjalnych informacji przekazanych w suwalskim szpitalu wojewódzkim wyżywienie pacjenta kosztuje 50 zł (pięćdziesiąt) dziennie. Biorąc pod uwagę tę ogromną kwotę, można przypuszczać, że szpitalna dieta składa się głównie z wędzonego węgorka, kawioru, luksusowych ciast i niezłych trunków. Trudno powiedzieć, czy służy ona szybkiemu powrotowi do zdrowia. Znani osobiście redaktorowi pacjenci tego szpitala potwierdzili, że serwowano im raczej skromne wyżywienie. Kto więc konsumuje za te spore pieniądze?

### XXV SESJA

To miała być krótka sesja, bo jej tematyka była głównie informacyjna. W rzeczywistości trwała do późnych godzin popołudniowych. Mimo szarego dnia i niskiego ciśnienia atmosferycznego, obrady obrodziły licznymi wystąpieniami, polemikami i wypowiedziami na tematy dowolne. Odnosiło się wrażenie, że wprowadzenie zwyczaju przemawiania z mównicy i do mikrofonu (uprzednio z miejsca siedzenia i bez mikrofonu) wyzwoliło u wielu rajców nieodpartą chęć wielokrotnego pojawiania się na trybunie. Oczywiście w demokratycznym kraju trudno komukolwiek ograniczać prawa do wypowiedzi, choć regulaminy obrad próbują nakładać żelaznym dyskutantom różne kagańce. Aby jednak przyspieszyć obrady, które dla wielu zaczynają być nużące, może warto rozpatrzyć możliwość postawienia mównicy w każdym rogu sali obrad, co umożliwiłoby

równoczesne przemawianie co najmniej czterem dyskutantom i to bez denerwującego ponagrania, aby kończyli.

### WSZECHSTRONNY NACZELNIK

Naczelnik Andrzej Kordowski, zajmujący się przede wszystkim geodezją, ale mający „na doczekkę” sprawy rolne, błysnął na sali obrad wiedzą na temat znakowania zwierząt. Jego odpowiedź zadowoliła nawet podsuwalskiego sołtysa. Naczelnik poinformował szczegółowo zebranych, gdzie suwalskie świnie powinny mieć umieszczony numer (taki świński PESEL). Zgodnie z obowiązującymi przepisami, winien on być umieszczony na grzbiecie. A więc spotykając jakąś suwalską świnie, nie powinniśmy żądać od niej okazania dowodu osobistego, a jedynie spojrzeć uważnie na jej kark. Na razie nie wiadomo, czy jakaś świnia może dojść do koryta na grzbietach innych świń.

### SPORNE STANOWISKO

Wszyscy rajcowie wyrażali głęboką troskę o dalsze funkcjonowanie suwalskiego szpitala wojewódzkiego. Jednak tego ich jednomyślnego - życzliwego szpitalowi - pragnienia, nie mogli wyrazić we wspólnym stanowisku. Po powołaniu stosownej komisji i długich dyskusjach nadal nie było jednej zadowolającej wszystkich formuły słownej. Dobrze, że na razie nie przychodzi nam bronić miejskich okopów przed jeszcze większymi zagrożeniami. Przy naszym umiłowaniu deliberacji potencjalny wróg mógłby spokojnie zdobywać miasto, bo taktyka obrony byłaby jedynie w sferze długich dyskusji.

### LISTY

### PARTIA I MAFIA

*Z uwagą śledzę polską scenę polityczną i kryminalną. Niestety, mimo dużego wysiłku intelektualnego, nie jestem w stanie dostrzec istotnych różnic między partiami i mafią. Przecież wiadomo, że partia, mając władzę na danym terenie, obsadza wszystko swoimi ludźmi, ściągając za pomocą wielu podatków haracz od obywateli, karze surowo wszelkich odszczepieńców, szuka „haków” i „kwitów” na wrogów, ma na swych usługach ochroniarzy i policję, opanowuje środki masowego przekazu itp.*

**Walery Sadowski, osiedle Centrum**

- Jakże można porównywać partie skupiające szlachetnych ludzi, działających jedynie na rzecz dobra wspólnego, z mafią. Proszę pamiętać, że mafia (wg słownika PWN) to „grupa osób potajemnie działających, nie przebiegających w środkach w realizowaniu swych zamierzeń; klika, banda, szajka”. Już na pierwszy rzut oka widać zasadniczą różnicę między działającą jawnie partią, a potajemnie działającą mafią.